„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-go PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

No. 31. ROK XXX. DAILY AND SUNDAY NOWY ŚWIAT WTOREK, 1 LUTEGO, (TUESDAY, FEBRUARY 1), 1927 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1894, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

POLSCY DELEGACI ZABAWIĄ TU SZEŚĆ TYGODNI

Starać się będą o pożyczkę na stabilizację waluty i produkcyjne inwestycje

LEGENDARNE 200 MILJONÓW EKSPERCI POLSCY UWAŻAJĄ ZA CYFRĘ MOCNO PRZESADZONĄ

WARSZAWA, 31 stycznia. — (Christian Science Monitor). — Dr. Młynarski i prof. Krzyżanowski, wybitny ekspert finansowy, którzy wyjechali przed paru dniami z Warszawy, udając się do St. Zjednoczonych, zabawią tam sześć tygodni. Celem ich podróży są układy w sprawie pożyczki amerykańskiej dla Polski w celu ustabilizowania waluty polskiej i umożliwienia rządowych projektów inwestycyjnych. Jeden z dzienników warszawskich, omawiając sumę tej pożyczki, określa ją na 200 miljonów dolarów, zaznaczając, że pierwsza jej rata w sumie 50 miljonów ma być sfinansowana tej wiosny. W kołach finansowych rachuby te uważane są za przesadzone i do kładniejsze wiadomości o tej projektowanej pożyczce oczekiwane są z niecierpliwością.

Prof. Krzyżanowski współpracował już z prof. Edwardem Kemmererem, który stał na czele komisji, badającej stosunki finansowe i gospodarcze w Polsce, i ma obecnie złożyć prof. Kemmerowi raport w sprawie wprowadzenia w życie jego rad i zaleceń, jak również prosić go o radę w niektórych kwestjach, związanych z finansową polityką rządu polskiego w przyszłości.

NAPAD FASZYSTÓW NA POCHÓD ROBOTNICZY POD WIEDNIEM

W TŁUMIE, OSTRZELANYM Z OKIEN FASZYSTOWSKIEGO KLUBU, POLEGŁO 4.

Czternastu uczestników demonstracji odniosło rany.

WIEDEŃ, 31 stycznia. — W krwawem starciu socjalistów ausztrjackich w Loibersbach z faszystami poległo trzech robotników i mały, ośmioletni chłopak, a czternastu uczestników demonstracji socjalistycznej ciężkie odniosło obrażenia.

Rozruchy miały miejsce pod Wiener Neustadt, gdzie przeważają socjalistyczne nastroje, podczas gdy w Loibersbach ludność, przeważnie chłopska, odznacza się konserwatyzmem politycznym i ulega propagandzie faszystowskiej. Demonstracja niedziel na miała na celu przeciwdziałanie tej ostatniej, wobec czego członkowie lokalnej drużyny Hakenkreuzlers'ów postanowili „dać nauczkę" socjalistom.

Wrogie obozy zbroją się zazwyczaj w takich wypadkach zebrań masowych w drewniane maczugi lub gumowe kastety, będące zwykłą bronią faszystów, tym jednak razem faszyści, czekając w zasadzce w zajeździe na powrót demonstrantów z wiecu, popili się i dali w tłum salwę z rewolwerów. Socjaliści nie dali żadnego powodu do tej krwawej zaczepki, maszerując w szeregach z czerwonym sztandarem i śpiewając hymny rewolucyjne. Policja nie zdążyła przeszkodzić nagłej i zdradzieckiej strzelaninie faszystów z okien zabarykadowanego hotelu. Dopiero po tem wwieziono trzydziestu członków bojówki faszystowskiej z bronią w ręku. W Wiener Neustadt panuje podniecenie umysłów i wiadze obawiają się nowego, większego już zatargu robotników tamtejszych z wiejską ludnością w Loibersbachu, mocno zaagitowaną przez faszystów.

Francja nie chce się mieszać w chińskie sprawy

Obawia się, że interwencja zbrojna przedłużyłaby tylko okres burzy wewnętrznej

W obecnej chwili pertraktacje o koncesje byłyby przedwczesne

PARYŻ, 31 stycznia.—We francuskich kołach urzędowych panuje przeświadczenie, że zawcześnie jeszcze na jakiekolwiek decyzje w kwestji chińskiej i że amerykański sekretarz stanu Kellogg dobrze ujął ten punkt widzenia w niedawnych swych oświadczeniach.

Francja nadal czekać będzie odpowiedniejszego niż dziś do pertraktacyj momentu, gdy Chińczycy sami uporządkują swe sprawy domowe i Chiny będą miały rząd trwały i odpowiedzialny.

Rząd francuski wątpi, by interwencja niewczesna mogła dać inny skutek niż zwiększenie się chaosu w wewnętrznych stosunkach Chin i wrzenia niebezpiecznego dla cudzoziemskich rezydentów.

Kilku „suchych" agentów natrafiło na doskonale zainstalowaną fabrykę munszajnu i duży ładunek „ognistej wody" w opuszczonej stajni pnr. 1060 Stebbins Ave., Bronx. Wartość przyłapanego łupu przewyższa 25,000 dolarów.

ŁAPANIE IMIGRANTÓW NA FLORYDZIE

Wśród ujętych trzy imigrantki z Polski, oszukane przez przemytników z Kuby

WŁADZE IMIGRACYJNE ZAKWALIFIKOWAŁY JE DO NIEZWŁOCZNEJ DEPORTACJI DO POLSKI

MIAMI, Fla., 31 stycznia. — Zatrzymano tu trzy emigrantki z Polski, panie Silberberg, Kapusta i Łukasińską, które, jak twierdzą agenci imigracyjni, zajmują wybitne stanowisko w polskich kołach operowych (?)

Czeka je deportacja. Oprócz nich patrole pograniczne aresztowały jeszcze 27 osób przy lądowaniu ze statków przemytniczych w miejscowości, położonej na południu od Miami. Między uwięzionymi znajduje się notoryczny poszukiwany przez władze amerykańskie kontrabandzista Lewis Phillip Perez. Łódź jego również pochwycono i odstawiono do Miami. Ta ożywiona akcja straży pogranicznych na brzegach półwyspu Floryda pozostaje w związku z ostatniemi rozporządzeniami sekretarza pracy Davisa, który był w Miami w piątek i zarządził śledztwo w sprawie nadużyć władz pogranicznych przy szmuglowaniu cudzoziemców.

Trzy wymienione powyżej imigrantki z Polski twierdzą, że niedawno przybyły z Europy na Kubę i grubo zapłaciły agentom za dalszy przejazd do Stanów Zjednoczonych. Jutro odesłane one będą do Filadelfji, a stamtąd wprost do Polski. Inni zatrzymani we Florydzie imigranci są hiszpańskimi obywatelami.

Amerykańskie ptaki niebieskie w Paryżu

PARYŻ. — Detektywom paryskim udało się wyłowić, jak przypuszczają, „co do nogi" wielką szajkę amerykańskich „rycerzy przemysłu", operującą od dłuższego czasu w stolicach europejskich. Uwięzienie Joseph Johnsona, pochodzącego ze stanu Kansas i z powodzeniem udającego generała armji amerykańskiej w rezerwie, dało początek innym aresztowaniom. 54-letni Johnson specjalizował się w obieraniu z dolarów swych rodaków z za oceanu, nie stroniąc zresztą i od czysto europejskich tranzakcyj, gdy się nawinęła dobra do tego okazja.

SKAZANIE SZPIEGA NIEMIECKIEGO

Za udział w akcji szpiegowskiej na Górnym Śląsku Kurzydma dostał półtora roku więzienia

AGENCI LUKASCHEK'A SZUKALI „DOKUMENTÓW" Z CZASÓW GÓRNO-ŚLĄSKIEGO POWSTANIA

WARSZAWA, 31 stycznia. — Sąd w Katowicach skazał na półtora roku twierdzy niemieckiego agenta Kurzydmę, któremu udowodniono udział w akcji szpiegowskiej na polskiem terytorjum. Jest to jeden z aresztowanych w tygodniu świątecznym szpiegów w głośnej aferze, która spowodowała ustąpienie niemieckiego przedstawiciela Lukascheka z Górnośląskiej Komisji mieszanej. W toku rozpraw sądowych wyszło na jaw, że zadaniem tej szajki szpiegowskiej było pochwycenie dokumentów, mających świadczyć o tem, że polskie i francuskie władze popierały powstanie górnoślązaków, na czele którego stał Wojciech Korfanty. Rząd niemiecki nosił się z zamiarem opublikowania tych dokumentów w celu zaszkodzenia Polsce.

Praca dzieci w przemyśle palestyńskim

LONDYN, 31 stycznia.—Rząd palestyński opracowuje projekt zupełnego zakazu pracy dzieci poniżej lat 14 w przemyśle i rolnictwie. Ostatni spis, przeprowadzony przez żydowskie organizacje robotnicze, wykazał, że na 140 tysięcy ludności żydowskiej około tysiąca małych chłopców i dziewcząt marnowało siły i zdrowie w pracy zarobkowej — przyczem przeszło 50 procent tych dzieci pracowało po 12 godzin i więcej. W rzadkich tylko wypadkach dzieci te zarabiały więcej niż 10 dol. miesięcznie. Często zdarza się również, że dzieci i podrostki zupełnie bezpłatnie po kilka lat „terminują" w zakładach rzemieślniczych na zasadzie kilkoletnich kontraktów.

„PRECZ Z INTERWENCJĄ W CHINACH"

KOMUNIŚCI ANGIELSCY ROZPOCZĘLI WIELKĄ KAMPANJĘ POD TYM HASŁEM

Proklamują strajk tragarzy portowych celem przerwania dalszej ekspedycji wojsk

LONDYN, 31 stycznia. — Robotnicy angielscy od kilku dni prowadzą energiczną propagandę za wstrzymaniem dalszego ładowania wojsk na okręty, mające odpłynąć do chińskich portów, celem rozpoczęcia „zbrojnej akcji". Propaganda ta szerzy się głównie wśród tragarzy portowych i pozostaje niewątpliwie w związku z odpowiedniemi rozporządzeniami z Moskwy. Próby wywołania buntu wśród żołnierzy, wysyłanych do Chin spełzły tym czasem na niczem.

Proklamacje z nagłówkiem „Wojna!" były rozdawane obficie żołnierzom w Southampton. „Jesteśmy w przededniu wojny z Chinami" — głoszą one. — „Jeszcze jeden krok, a staniemy nad nową przepaścią. Zbrodniczy rząd Baldwina poczynił już wszelkie przygotowania do tej katastrofy. W końcu lutego wyląduje w Shanghaju około 25 tys. angielskiego żołnierza z artylerją, czołgami i aeroplanami. Jeżeli nie sprzeciwicie się tej wyprawie odrazu, to niebawem dowiecie się z gazet, że zaczęła się nowa wojna. Powstrzymajcie dziś krwawą falę przez tworzenie w każdem większem mieście komitetów pod hasłem: „precz z interwencją w Chinach!", by wywrzeć masową presję na rząd i zmusić tych przywódców robotniczych, co sprzeniewierzyli się sprawie, do odmówienia rządowi dalszego poparcia w jego imperjalistycznych przedsięwzięciach".

Proklamacje te nie wywarły głębszego wrażenia. Publiczność owacyjnie żegna odbijające od brzegów transporty wojskowe. — Ochotników zgłasza się tylu, że urząd poborowy wywiesił plakaty z zawiadomieniem, że nie może od powiadać odmownie na wszystkie podania pod odresem osób zainteresowanych i musi ograniczyć się do odpowiedzi ogólnych w drukowanych formularzach.

SPRAWA POSŁA WOJEWÓDZKIEGO W SEJMIE RZECZYPOSPOLITEJ

PANIKA W TEATRZE FILMOWYM

BAYOŃSKA PUBLICZNOŚĆ NA OKRZYK; „PALI SIĘ!" ZAPOMNIAŁA O PRZEPISACH BEZPIECZEŃSTWA

Pożar był tylko na ekranie, w obrazie filmowym

BAYONNE, 31 stycznia. — Tylko zimnej krwi i szybkiej akcji policjantów przypisać należy fakt, że w panice jaka ogarnęła półtora tysiączny prawie tłum widzów w teatrze filmowym, ucierpiały zaledwie trzy osoby i to nie znacznie. Na ekranie wyświetlano jeden z ciągu obrazu pod tyt. „Walka z ogniem". Mały chłopak przyglądający się obrazowi z balkonu, krzyknął „pali się!" na widok pędzącej na ekranie straży. Kilku innych widzów automatycznie powtórzyło ten okrzyk. Dało to początek dzikiej panice w całym teatrze, publiczność zerwała się z miejsc, śpiesząc gremjalnie ku wyjściom. Zamieszanie zwiększyło się jeszcze bardziej, gdy z sufitu pod balkonem, który był głównym terenem owczego pędu, począł się obsypywać tynk w większych kawałach. Przeświadczenie, że teatr istotnie się pali było w widzach tak mocne, że jeden z nich, niejaki Sergiejewski, wypadłszy na ulicę, popędził do straży ogniowej i zaalarmował strażaków krzykiem, że cały teatr „Strand" stanął w płomieniach. Naczelnik straży Kilduff zwoławszy rezerwy policyjne, wyruszył na miejsce wypadku. Zdziwienie ich nie miało granic, gdy okazało się, że cały ten pożar szczęśliwie odbył się na ekranie, ale widok „ludzi w mundurach" odrazu podziałał uspakajająco na przerażoną publiczność zwłaszcza, że policjanci, ustawiwszy się w drzwiach, odrazu nadali masowej ucieczce z teatru spokojniejszy przebieg.

Wypadek ten wogóle nie miałby miejsca, gdyby nie przestarzałe prawo o „błękitnej niedzieli", zakazujące przedstawień w dni świąteczne — i sprawiające, że straż ogniowa tylko w dni powszednie może pełnić swą służbę w teatrach. Podczas paniki mocniej potłuchowany został p. Michał Torello z żoną i córeczką, potknąwszy się o kawały tynku i upadłszy na podłogę.

CHACIŃSKI, PONIATOWSKI I DASZYŃSKI W SĄDZIE MARSZAŁKOWSKIM

(Radjo „Nowego Świata")

WARSZAWA, 31 stycznia. — Poseł Thugutt, powołany przez marszałka Sejmu, Rataja na sędziego, przyjął, lecz potem zrzekł się, by, jako świadek, zaprzeczyć komunikatowi Niezależnej Partji Chłopskiej, który głosi, że Wojewódzki współpracował z Defensywą za wiedzą ówczesnego prezydjum Wyzwolenia, czyli Thugutta.

Rataj powołał na sędziów posłów: Chacińskiego (Chrześcijańska Demokracja) i Poniatowskiego (Wyzwolenie), a na arbitra posła Daszyńskiego. Sąd na tajnem posiedzeniu bada dokumenty przedłożone przez rząd.

Protest Wojewódzkiego przeciw Poniatowskiemu i Daszyńskiemu, że jako Piłsudczycy będą stronni, nie został uwzględniony.

FALA POTWORNYCH ZBRODNI W ROSJI

W MOSKWIE SĄDZĄ OBECNIE JEDENASTOLETNIEGO „DUSICIELA LETNIKÓW"

Szewc w Rostowie wyprawił na tamten świat ośmiu klientów, których zwłoki znaleziono w piwnicy

MOSKWA, 31 stycznia.—Fala zbrodniczości w Rosji sowieckiej wzrasta z zatrważającą szybkością, choć sowieckie władze śledcze pocieszają się tem, że to dzięki ich usilności i lepszym metodom policyjnym wychodzą na jaw zbrodnie, które dawniej, za carskich czasów, gdy policja nie raz szła ręka w rękę z bandytyzmem, nigdyby nie ujrzały światła dziennego. Drugim ulubionym argumentem jest to, że wojna nietylko w Rosji, ale i na całym świecie namnożyła zbrodniarzy, nawet w krajach, które nie przeżywały po wojnie światowej wojny domowej i nie cierpiały takiego jak w Rosji głodu. Nie zmienia to jednak faktu, że kroniki kryminalne w Rosji nigdy nie obfitowały w taką ilość tak wyjątkowo dzikich zbrodni, jak obecnie.

W Moskwie toczy się obecnie proces „bandy Serowa". Herszt jej powiesił się w więzieniu, ale jego towarzyszka Andrejewa i mały jedenastoletni „pomocnik" Sinicyn, są zaiste niezwykłymi okazami „fauny ludzkiej", zwłaszcza mały Sinicyn, którego początkowo bandyci używali do otwierania drzwi od wewnątrz w mieszkaniach podmoskiewskich letników, ale który z czasem tak zasmakował w zbrodni, że prosił, by mu starsi pozwalali dokręcać za pomocą specjalnego patyczka sznury na szyjach duszonych ofiar. Serow chwalił się zawsze, że nigdy swych rąk krwią nie splamił, a to właśnie dlatego, że technikę duszenia letników doprowadził do najwyższego mistrzowstwa. Sam miał na sumieniu 17 takich operacyj, wykonanych w lesie, w nocy na spóźnionych letnikach, którzy, nie znalazłszy na stacji furmanek, pieszo musieli iść przez piastkowia do swych rezydencyj letnich.

Podobny proces toczył się dawno w Rostowie. Oskarżonym był szewc Waldanow, który specjalizował się w mordowaniu swych klientów za pomocą szewskiego młotka. Ofiary jedna po drugiej ginęły bez wieści. Odrazu znaleziono większą ilość zwłok ludzkich w piwnicy rudery sąsiedniej, uwięzywszy przez Waldanowa za trupiarnię. Waldanow po wysłuchaniu wyroku śmierci za ośiem morderstw, oświadczył z dumą, że popełnił ich „przynajmniej trzy razy tyle".

John Lewis otrzymał „podwyżkę"

INDIANAPOLIS, 31 stycznia. —Delegaci na zjazd United Mine Workers of America, odbywający się tu obecnie, złożyli nowy dowód zaufania do obecnego prezydjum, uchwalając nową pensję dla prezesa związku, John Lewis'a, w wysokości 12 tysięcy dol. zamiast dotychczasowych 8. Wice-prezes P. Murray i sekretarz skarbnik Kennedy otrzymali podobne „podwyżki" w sumie dwóch tysięcy rocznego dodatku do pobieranych przedtem pensyj. Rezolucje w tej mierze były dość gwałtownie zwalczane przez opozycję.

W toku obrad zaznaczyły się trzy główne punkty programowe, a mianowicie pięciodniowy tydzień, wyższa skala płac w górnictwie, i zwalczanie komunizmu — który, zgodnie z rezolucją większości, stał się poważnem niebezpieczeństwem dla ruchu związkowego w Stanach Zjednoczonych.

QUASI PERPETUUM MOBILE W ZEGARKU

ZURICH, 31 stycznia. — Pewien wynalazca tutejszy skonstruował zegarek, poruszany z niezwykłą dokładnością słupkiem rtęci, kurczącym się, względnie rozszerzającym się pod wpływem zmian w temperaturze. Zegarek ten idzie bez nakręcania i budzi podziw wśród fachowców, jako owoc niezwykłej pomysłowości, nie mający sprzeciwu nic wspólnego z t. zw. „perpetuum mobile".

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Bardzo skomplikowane prawa

NEW YORK. — Skutkiem skomplikowanej formalistyki urzędniczej zdarzyło się wczoraj, że żona Hiszpana p. Carrall, urodzona tu i do zamążpójścia obywatelka tutejsza, została zatrzymana na Ellis Island, podczas gdy jej mąż wylądował tu bez żadnych przeszkód. Objaśnia się to tem, że pan Carrall wystarał się przed wyjazdem stąd do Hiszpanji o pozwolenie powrotu, nie przypuszczając, by powrót jego żony Amerykanki mógł nastręczać jakiekolwiek trudności. Nie wiedział, że według praw dotąd obowiązujących, wyjście zamąż za cudzoziemca prowadzi do utraty obywatelstwa. Ciekawa ta sprawa oprze się o najwyższy urząd imigracyjny w Washingtonie.

* * *

Dzieci nie powinny być „kością niezgody"

NEWARK. — Sędzia Berry uchylił pretensje Leonarda Fruzinskiego, domagającego się, by przekazana mu została opieka nad dwojgiem wnucząt małych — jeden dwuletni, drugi półroczny—Albrechtów. Ojciec nie chciał się zrzec opieki i sędzia zaopinował w swem orzeczeniu, że dzieci się mogą i nie powinny być „kością niezgody".

„Znasz-li ten kraj..."

FORT LAUDERDALE, Fla. — Agenci prohibicyjni dokonali szeregu rewizyj w mieszkaniach prywatnych i aresztowali szeryfa Bryan'a, sześciu deputatów policyjnych, ośmiu patrolmanów i 25 zwykłych obywateli. — Wszyscy aresztowani pociągnięci zostali do odpowiedzialności za łamanie prohibicji. Bootlegerskie operacje tej bandy prowadzone były na wielką skalę. W jednej tylko z licznych gorzelni tajnych skonfiskowano 10 tysięcy galonów zaczynu i kilkaset galonów gotowej wódki.

* * *

Paszczoły nie leczą reumatyzmu

NEW YORK. — Doświadczenia z jadem paszczelnym i pajęczym, prowadzone przez dra Boyda w klinice homeopatycznej obaliły legendę o leczniczych własnościach tych jadów w wypadkach reumatyzmu stawowego. W organizmach studentów, którzy zaofiarowali siebie do tych prób i w ciągu paru tygodni brali pigułki z temi adgredjencjami, żadnych zmian nie zauważono.

* * *

Król odzyskał 10 funtów wagi

BUKARESZT. — Król Ferdynand po operacji na raka w kiszkach, dość szybko przychodzi do zdrowia. W ciągu ostatnich dwóch tygodni odzyskał 10 funtów wagi.

POLSKI PROGRAM RADJOWY

Jutro 2-go Lutego, 1927

STACJA NADAWCZA

W M C A

początek o godzinie 8:15.

Szczegóły jutro w „Nowym Świecie"

SOSNOWSKI SKARŻY SWEGO DAWNEGO GOSPODARZA

Sędzia zastrzegł sobie prawo ogłoszenia wyroku

Sędzia Neuman urzędujący w części pierwszej sądu municypalnego przy 162nd Street zastrzegł sobie prawo ogłoszenia decyzji w sprawie wniesionej przez Ludwika Sosnowskiego, rzeźnika, zamieszkałego pn. 745 Trinity Ave., przeciw Frankowi i Rozalji Jacobs, 1141 West Farms Road, a mającej na celu odzyskanie $75 zadatku danego na sklep wynajęty przez powoda.

Ustalono podczas śledztwa, że Sosnowski dał jako zadatek $75 na sklep rzeźnicki pn. 1012 East 167th St.

Pieniądze te zostały wpłacone Jacobsowi w listopadzie roku ubiegłego, od którego oskarżyciel miał sklep kupić.

Jacobs obiecał zwrócić zadatek, gdyby Sosnowskiemu odwidziało się nabycie lokalu.

Dalej stwierdzono, że Sosnowski przebywał w sklepie przez pewien czas, aby się przekonać naocznie, jak ten prosperował.

Pewnego dnia, Jacobs powiedział sądowi, Sosnowski przyszedł do niego wieczorem i oświadczył, że nabył inny interes w Brooklynie. Wobec tego zażądał on pieniędzy, które był wpłacił Jacobsowi. Gotówka nie została mu jednak oddana.

Jacobs zeznając powiedział sędziemu Neuman, iż nie mógł pieniędzy zwrócić ponieważ takowe zabrał jego syn, były właściciel interesu.

Ponieważ sprawa wydawała się bardzo zawikłaną przeto sędzia Neuman zastrzegł sobie prawo ogłoszenia wyroku za tydzień. Z.

WANICKI POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Żona nie zna przyczyny desperackiego kroku

Martwe zwłoki Karola Wanickiego, lat 69, zamieszkałego pn. ... First Ave. zostały znalezione ...anie wiszącym na jednej z ... piwnicy domu pn. 328 E. ... St.

Piwnica ta znajduje się nad warsztatem stolarskim należącym do Philipa Rettiga, gdzie przez szereg lat Wanicki pracował.

Ani żona samobójcy, ani też jego pracodawca nie byli w stanie wyjaśnić przyczyny, która pchnęła Wanickiego do spełnienia desperackiego czynu. Jak twierdzą ci którzy zmarłego znali był to człowiek trzeźwy, spokojny i pracowity.

Z żoną żył zawsze w nadzwyczajnej zgodzie.

Biednym też nie był—posiadał trochę gotówki w banku.

Zwłoki desperata zostały znalezione przez stróża domu Franka Sues, który się udał do piwnicy, celem uporządkowania leżących w niej skrzynek od towarów kolonjalnych, jakie były przywożone do sklepu spożywczego mającego swoją siedzibę w wymienionym gmachu.

Pogrzebem Wanickiego zajmie się żona. Z.

Smiłowicz nie ma zupełnie szczęścia

Aresztowano go za „grzechy" popełnione w New Orleans

Jeżeli są na świecie ludzie, którzy nie mają zupełnie szczęścia, to bezsprzecznie do ich kategorji należy niejaki Karol Smiłowicz, lat 35, znany policji pod nazwiskiem „Charles the Smiler."

Idąc sobie spokojnie po Columbus Circle Smiłowicz został zauważony przez detektywa Thomasa M o r a c—„Camera Eye Tom."

Patrząc na przechodzącego Moran poznał w nim jednego z opryszków, którzy obrabowali z biżuterji wartości $35,000 jubilera Henry Agate, który przez pewien czas przebywał w New Orleans.

Napad miał miejsce w hotelu, w którym Agate mieszkał w roku 1924 w miesiącu listopadzie.

Wspólnik Smiłowicza jest już aresztowany i od pewnego czasu siedzi w więzieniu w Atlanta.

Dostał on dziesięć lat więzienia.

Sędzia Flood z West Side Court zatrzymał Smiłowicza w więzieniu śledczem bez prawa złożenia kaucji, do czasu dopóki nie przybędą detektywi z Louisiana, jacy prowadzili śledztwo w sprawie napadu rabunkowego na osobie jubilera Agate. Z.

George Rich zabił wystrzałem z rewolweru swego pracodawcę dlatego, że ten zwolnił go z pracy. Rich'a aresztowano. Siedzi on obecnie w więzieniu, oczekując na rozprawę.

NASIONA OGRODOWE

sałata, ogórki, buraki, pietruszka, marchew, rzodkiew, sześć paczek nasion i duży polski katalog różnych nasion i młodych drzewek wysyłamy za 25 centów. Adresujcie

Z. Krygier Seed Co.

HELMETTA, N. J.

W SPRAWIE GODZINY POLSKIEJ

OD GODZINY 8:15 DO 9:15

PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKI JUTRO

Artyści polscy, którzy pragną występować w tę i następne środy zechcą łaskawie zgłosić się do Administracji Nowego Świata

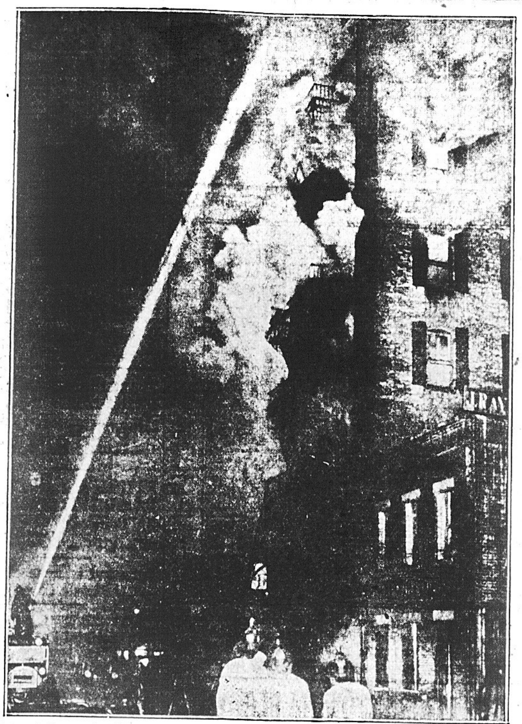

Pożar, który wybuchł w budynku mieszkalnym pnr. 144 Goerck St., na East Side, pochłonął dwie ofiary. Dziesięciu strażaków omal nie znalazło śmierć pod gruzami walącego się domu.

Thomas L. Hughes, „ambasador tytuniowy" do Europy, który założył kilkaset od działów Burley Tobacco Growers Association, organizacji, reprezentującej przeszło 100,000 farmerów, nareszcie stanął na mocne nogi na rynku tytuniowym europejskim, pokonywując takie trudności, jak wyłączny monopol państwowy na tytuń w niektórych państwach Europy. Ma on nadzieję, że w tym roku uda mu się sprzedać 25,000,000 funtów tytuniu i w ten sposób zmniejszyć nadwyżkę w Ameryce. Przedtem Hughes był dyrektorem oddziału tytuniowego w Departamencie Handlu.

Strand

Film „Night of Love" został zatrzymany na tydzień drugi, ponieważ cieszy się frekwencją publiczności.

POFARBUJCIE JE NA NOWE UŻYWAJĄC „DIAMOND DYES"

Po prostu zanużcie dla utrwalenia koloru lub wygotujcie dla zmienienia

Każda 15 centowa paczka zawiera łatwe instrukcje, tak, że każda kobieta potrafi nadać materji miękką delikatną barwę, lub pofarbować na bogaty, trwały kolor swą bieliznę, jedwabie, wstążki, spódniczki, bluzki, suknie, płaszcze, pończochy, swedery, draperje, nakrycia, firanki—jednem słowem wszystko!

Kupujcie Diamond Dyes—żaden inny gatunek—i kupując, powiedźcie aptekarzowi czy materja, która ma być pofarbowana, jest wełnianą lub jedwabną, czy płócienko, miciana materja, czy też mieszana.

Z wystawy prac malarskich W. T Bendy

Szczególną uwagę zwracają na siebie typy słowiańskie

Wystawa prac znanego artysty malarza i twórcy tak. zw „Dziewcząt Bendy", jakie się ukazywały i ukazują na okładkach popularnych magazynów, odbyła się w Fort Washington Public Library przy zbiegu ulic 179th St. i St. Nicholas Ave.

Artysta o którym mowa powyżej jest Polak W. T. Benda.

Aczkolwiek wystawa ta nie była wielka, jednakże dzięki najlepszym pracom obecni mogli zapoznać się z jego talentem i techniką.

Z małemi wyjątkami obrazy przedstawiały portrety kobiet i młodych dziewcząt różnych narodów. Są one wykonane olejno, pastelą, farbami wodnemi i kredkami.

Wielką uwagę zwracał na siebie obraz przedstawiający dolny Broadway. Praca ta była wykonana kredką.

Cudowne cienie, lekkość kresek oraz koloryt czynią ten obraz arcydziełem sztuki rysowniczej.

Benda jest sławnym, jako uwieczniacz na płótnie i papierze bladych i posiadających rysy łagodne piękności.

To też nic dziwnego, że zwiedzający wystawę przez długi czas zatrzymawszy się przed jakąś twarzyczką przyglądali się jej z zachwytem.

Na ogół wystawa Bendy, aczkolwiek nie była wielka, pozostanie w pamięci wszystkich tych, którzy ją zwiedzili. Z.

Restauracja Łumsińskiego obrabowana

Restaurację prowadzoną przez Jana Łumsińskiego przy 155 Union Ave. Brooklyn odwiedziło wczoraj wieczorem pięciu uzbrojonych bandytów.

Właściciela, kelnerkę i trzech gości ustawiono pod groźbą rewolwerów pod ścianą zabierając z kasy znajdujące się tam $30. Przywołani detektywi ze stacji Bedford Ave. rozpoczęli śledztwo za bandytami którymi mieli być dwudziestoletni chłopcy.

Liga Kobiet

Miesięczne posiedzenie Ligi Kobiet odbędzie się we wtorek, dnia 1-go lutego, o godzinie 7:30 wieczór, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place, New York City.

W konteście, urządzonym w Berlinie dla wyszukania najniższego i najgrubszego mężczyzny, oraz najcieńszej i najwyższej kobiety, nagrody otrzymali panna Gertruda, sześć stóp wysokości i 131 funt wagi i Herr Fritz, ważący 232 funty i liczący zaledwie 5 stóp wysokości.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Tragedja w rodzinie Banasiaków

Mikołaj Banasiuk, lat 38, zamieszkały pn. 4305 Park Avenue, (w pobliżu 179th Street) został porżnięty po twarzy i karku odłamkiem szkła pochodzącego z rozbitej butelki podczas walki, jaka miała miejsce w jego mieszkaniu.

Ofiara została zabrana na kurację do szpitala Fordham.

Napastnikiem był Paweł Banasiuk, lat 39, zamieszkały pn. 65 East 110th St.

Aczkolwiek nosi on to nazwisko jednakże nie jest spokrewniony zupełnie z Mikołajem.

Paweł również miał szereg ran na głowie, które jak sam twierdził otrzymał od ciosów zadawanych tępem narzędziem przez Mikołaja.

Kłótnia i bójka nastąpiły wtedy, gdy Mikołaj przyszedł do mieszkania Pawła, aby zobaczyć się ze swoją żoną, która go porzuciła przed kilkoma miesiącami i poszła mieszkać ze swoim dawnym stołownikiem.

Podczas śledztwa wstępnego Teresa Banasiuk przyznała się prokuratorowi do porzucenia męża i zabrania z sobą ich trzechletniej córeczki.

Przyczyną tego kroku było nieotrzymywanie odpowiedniej sumy na utrzymanie.

Inaczej zeznawał Mikołaj.

Podał on, że Paweł będąc u niego stołownikiem wszczął romans z żoną i dzięki posiadanym pieniądzom i obietnicom luksusu odebrał mu żonę.

Po przybyciu do mieszkania swego rywala Banasiuk zaczął wymyślać żonie.

Do kłótni wmieszał się kochanek.

Wkrótce sprzeczka zamieniła się w bójkę.

Ponieważ pod ręką nie było żadnej broni mężczyźni chwycili za flaszki. Zawrzała zacięta walka, rezultatem której było zabranie byłego stołownika do szpitala.

Dano znać policji, która aresztowała Banasiuka. Rany jego opatrzył lekarz policyjny.

Sprawa odbędzie się w tych dniach w West Farms Court.

Policjanci ze stacji przy Bathgate St. zeznali, że Banasiuk udał się do nich z prośbą o pomoc przed pójściem do mieszkania, w którem mieszkała żona. Ponieważ sierżant nie mógł mu nic doradzić i tylko polecił wnieść sprawę do Domestic Relations Court, przeto Banasiuk postanowił sam wymierzyć sprawiedliwość. Z.

Maskarada tow. „Moniuszki"

W dniu 5-go lutego b. r., na sali Domu Narodowego, pn. 19-23 St. Mark's Place, New York City odbędzie się maskarada sympatycznego T-wa „Moniuszko". O liczne przybycie na wesołą zabawę zaprasza,

KOMITET.

Pani Oraczek zmarła po wypadku automobilowym

Stanisława Oraczek lat 41 zamieszkała w Woodside przy 8004 — 25 Ave., zmarła onegdaj w szpitalu św. Jana od poranień odniesionych w wypadku automobilowym.

Przed trzema dniami na ulicy przed swym domem najechaną ona została przez automobil który po wypadku szybko odjechał. Policja robi poszukiwania za karygodnym automobilistą.

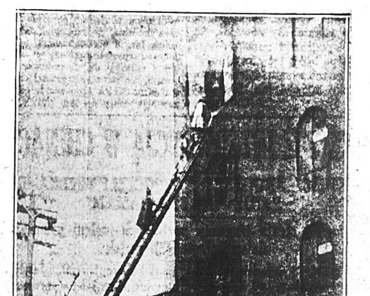

Odważni strażacy uratowali od pewnej śmierci jednego robotnika fabrycznego, który omal nie zginął w płomieniach, jakie zniszczyły fabrykę melasy na Richards St. w Brooklynie. Szkody, wyrządzone przez pożar, dosięgają 50,000 dolarów.

Maskaradę i Bal

— urządza —

TOW. MUZ. MONIUSZKO

w New Yorku

w Sobotę, 5-go Lutego

o godzinie 8-ej wieczór.

na górnej sali

Domu Narodowego

19-23 St. Marks Place

NAGRODY WARTOŚCI

$500.

MUZYKA WŁASNA

pod dyr. M. Stopyra

O liczne przybycie uprzejmie prosi

Komitet.

Specjalista Spraw Kryminalnych

Polski Detektyw BLOOM

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów. Śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do

Bloom Detective Bureau

799 BROADWAY, NEW YORK CITY

Pokój 230, róg 11th Street

Telefon Stuyvesant 10073

POLSKIE PANIE!!

Czyście kiedykolwiek zwiedzali Miljon-dolarową Łaźnię

NAJWIĘKSZA ROSYJSKO-TURECKA ŁAŹNIA

W ŚWIECIE JEST OTWARTA DLA KOBIET

w PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY

od 12 w południe do 11 wieczór

CENA WSTĘPU TYLKO

75c.

Nasz zakład jest wyekwipowany w najnowsze urządzenia, naprzykład posiadamy:

Najlepszą w New Yorku łazienkę parową w stylu rosyjskim;
Dwie łazienki parowe w stylu tureckim;
Jedną specjalną łazienkę parową na sposób warszawski;
Jeden basen do pływania przez cały rok długi;
Dwa mniejsze baseny do pływania;
Sto najlepszych łóżek dla wypoczynku i drzemki;
Akomodacje na osiemset osób;
Dziesięć pryśnic różnego rodzaju;
Doświadczonych usługaczy—polskich, rosyjskich i żydowskich;
Wielki restaurant;
Doktora od nóg (chiropodystę);
Duże osobne pokoje dla przebierania się;
Elektryczne, parowe i lecznicze szafki;
Specjalną pielęgniarkę do stawiania baniek i do elektrycznych masaży;
I SZEREG INNYCH UDOSKONALEŃ.

PRZYJDŹCIE DZISIAJ i zwiedźcie to miejsce gdzie otrzymacie łaźnię z obsługą regularnej ceny $2.00 za tylko 75 centów.

FORSYTH BATHS, 79 Forsyth St., blisko Grand St.

„MIEJSCE GDZIE ZAWSZE MOŻECIE SPOTKAĆ SWYCH PRZYJACIÓŁ."

NEW BRITAIN, CONN.

ALDERMAN GRZYBOWSKI

Zamiast młode nasze pokolenie kierować na należne nam stanowiska w tutejszej polityce aby mu pomagać i zachęcać do wybicia się na lepsze stanowiska ks. Bójnowski przy każdej sposobności atakuje je, zwalcza i oczernia w swej brukowej gazetce jakoteż i z ambony. A przecież stanowiąc jedną czwartą ludności New Britain, Polakom się słusznie należy przynajmniej jedna czwarta urzędów i posad miejskich.

Że do tego jeszcze nie doszło to zasługę tę przypisać wyłącznie należy ks. Bójnowskiemu i jego satelitom.

Jak wiele Polacy znajdujący się na urzędach mogliby dla Polonji zdziałać może posłużyć za przykład praca aldermana Grzybowskiego z 5-ej wardy który czy to pod względem asfaltowania ulic, zakładania chodników, wody i kanalizacji stara się zawsze aby polskie dzielnice były traktowane na równi z innemi dzielnicami. O tem trochę mogą powiedzieć między innemi i mieszkańcy Alden ulicy przy której mieści się drukarnia ks. Bójnowskiego.

Nie długo też, dzięki staraniom aldermana Grzybowskiego, który właśnie jest prezesem Komitetu zbuntowanych parafjan, powstanie w dzielnicy polskiej przy Washington ulicy park miejski. Przed dwoma miesiącami wniósł on w Radzie Miejskiej projekt aby jedenaście akrów ziemi leżących za szkołą publiczną „Washington" Wydział Edukacyjny odstąpił Wydziałowi Parków który urządził by tam miejsce rozrywkowe tak dla starszych jak i młodzieży w okolicy zamieszkałej. Projekt ten przyjęto wybierając komisję z trzech do której weszli: alderman Grzybowski, przewodniczący i radni Kłoskowski i Murphy którzy wraz z przewodniczącym komisarzy parkowych i zarządcą parków mieli całą tę sprawę opracować.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej komisja ta zdała sprawozdanie ze swej pracy. Park ten znajdujący się pomiędzy ulicami High, Miller i Carmody miałby boiska do gry w piłkę metową, (baseball) koszykową i nożną, aparaty i urządzenia do ćwiczeń gimnastycznych, huśtawki, miejsca zabawowe dla małych dziewczynek i chłopców oraz aleje z licznemi ławkami. Grunt by był wyrównany i około 100 jodeł i innych drzew posadzonych. Rada Miejska raport i plan komisji przyjęła i na wniosek aldermana Grzybowskiego uchwaliła aby komisja finansowa na ten cel wyasygnowała od $15,000 do $16,000. Tak że na lato park ten będzie już do użytku.

Niedawno młody polski adwokat B. Monkiewicz wyznaczony został przez majora członkiem komisji wypłat i obrachunków. Jest on także członkiem tutejszego klubu republikańskiego.

musiał złożyć $5. Do szkoły tej uczęszcza przeszło 2,500 dzieci i przepełnienie w niej jest coraz większe pomimo że setki dzieci polskich uczęszcza do szkół publicznych. Od dwóch lat ks. Bójnowski kolektuje od wszystkich parafjan po $5 rocznie na nową szkołę, ile jednak szkoła ta będzie kosztować, gdzie będzie pobudowana o to nikogo dotychczas się nie pytano. Urządza się od pewnego czasu przedstawienia obrazków filmowych na dochód mającej budować się nowej szkoły.

A jakie w tej szkole panują stosunki, dało by się o tem bardzo wiele powiedzieć. Dzieci które by się odważyły nie kupić biletów na te przedstawienia są przez siostry i katechetę, ks. Kowalczyka, prześladowane. Jak kiedyś dzieci straszyło się smokami to dziś to nie potrzebne jest w New Britain, wystarczy wspomnieć dziecku księdza katechetę którego brutalne traktowanie jest postrachem wszystkich dzieci. Nieraz trzy i cztery razy tygodniowo zbierają od dzieci ofiary i datki na różne cele, sprzedają im różne głupstwa a które dziecko nie dało by na coś to obawia się później iść do szkoły.

Nauka w szkole rozpoczyna się o godzinie 8-ej, wszystkie jednak dzieci muszą codziennie chodzić do kościoła na mszę o godzinie 7-ej rano tak że kto dalej mieszka to dzieci zaraz po szóstej rano muszą z domu wychodzić.

Główny nacisk w szkole parafjalnej kładzie się na naukę religji, pacierze i katechizm mają pierwszeństwo przed wszystkiem innem. Nie dziw więc że dziecko skończywszy taką szkołę nie umie nieraz poprawnie czytać i pisać ani po polsku ani też po angielsku.

Gdyby obywatele polscy w New Britain zastanowili się dobrze nad tą sprawą to by o budowę nowej polskiej szkoły parafjalnej wcale się nie starali. Na tomiast postaraliby się aby w szkołach publicznych, znajdujących się w dzielnicy polskiej uczono języka polskiego, przynajmniej w wyższych klasach.

Tak zrobili Polacy w Milwaukee, Wis. i to niewątpliwie w New Britain można by przeprowadzić. Szkołę i nauczycieli, miasto by opłacało a teraz to Polacy płacą podwójnie, na szkoły publiczne z których najczęściej nie korzystają i osobno na szkołę parafjalną.

Katechizmu czy też pacierza można by uczyć przy kościele w soboty lub jeden lub dwa wieczory w tygodniu. Tak robią wszystkie kościoły protestanckie które pomimo tego egzystują utrzymując dla nauki religji tak zwane „sunday school". Naturalnie że nie we wszystkich miastach Polacy są w stanie wpłynąć na zaprowadzenie języka polskiego w szkołach publicznych. Bo tam gdzie stanowią mały procent ludności, lub też są rozrzuceni nie zawsze to jest możliwem. W New Britain nie byłoby to jednak tak trudnem i przywódcy polscy liberalni powinni w tym kierunku pracować.

Clara Hayman, pianistka, domaga się 50,000 dolarów za złamany palec. Proces został wytoczony Hamburg American Stock Company, na statku którego towarzystwa przydarzył się jej tak niefortunny wypadek. Na rycinie siedzi pani Clara Hayman (po prawej) a obok jej córka.

Z ZEBRANIA STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW W NEW BRITAIN

W zeszły piątek dnia 21-go stycznia w sokolni przy Broad ulicy odbyło się zebranie miejscowych członków Stowarzyszenia Mechaników Polskich.

Pomimo że zebranie ogłoszone zostało tylko w ostatni dzień w „Nowym Świecie", zebrało się około 30 udziałowców którzy z zainteresowaniem słuchali przemówienia ob. F. Popławskiego, prezesa okręgu nowojorskiego i delegata na ostatni Zjazd Stow. Mechaników w Detroit, Mich.

W niedługiem lecz treściwem przemówieniu ob. Popławski przedstawił przejścia jakie Stow. Mech. przechodziło od czasu założenia, rozwój i stan obecny przedsiębiorstw w Polsce oraz obecną sytuację w organizacji amerykańskiej.

Wszystkie dotychczasowe spory i nieporozumienia zostały ostatecznie pozałatwiane i choć cały okręg nowojorski i filje z Nowej Anglji były przeciwne przeinkorporowaniu to jednak zmiany na jakie Dyrekcja się zgodziła zadecydowały o tem że uznając przeinkorporowanie i wydatki z tem połączone za fakt dokonany okręg nowojorski przystąpił do wspólnej pracy, wierząc że przy wspólnych wysiłkach da się jeszcze w Ameryce zebrać pewną sumę pieniędzy na kapitał obrotowy w Polsce i na wykupno reszty akcji Poręby z rąk żydowskich.

Bo aczkolwiek przedsiębiorstwa w Polsce prowadzone są bez pieniędzy z Ameryki już blisko lat trzy to jednak wysokie procenty jakie zarząd tamtejszy musi płacić od pożyczanych pieniędzy, pożerają większą część dochodów z produkcji.

W Ameryce wydatki zredukowane zostały do minimum, od nowego roku Dyrekcja zniosła posadę kierownika biura, którem był p. A. Wojsowski i wszystkie sprawy załatwia wieczorami poza zwykłą swą pracą sekretarz Dyrekcji ob. Jan Dodatko, z byłym prezesem Gwiazdowskim. Dzięki staraniom inż. Iwanowskiego, sprawy wszystkie załatwiono polubownie tak że niema już żadnych spraw i nieporozumień i wszystkie pieniądze jakie napływać będą, Dyrekcja będzie mogła wysyłać do Polski.

Równe prawa i równe obowiązki, wszystkich nas muszą obowiązywać, mówił ob. Popławski. Około 5,000 akcyj zostało już wymienionych do których udziałowcy podopłacali po $10, reszta członków musi obowiązek ten też spełnić dopłacając jak najprędzej do swych akcyj bo chyba każdy już miał sposobność się przekonać że Stow. Mech. przez najgorszy okres przetrwało i dziś jest na drodze do rozwoju, pieniędzy więc tam ulokowanych nikt nie straci.

Mówił także o pożyczce jakiej wiele z członków udziela na hipotekę gwarantowaną naszemi majątkami w Polsce. Pożyczka ta ma być na lat 5 i przynosić będzie 8%. Polskie bondy dolarowe także na pożyczkę tę będą przyjmowane.

Poczem niektórzy zadawali pytania na które każdy dostał zadawalniającą odpowiedź. Wielu przyrzekło wymienić swe akcje w najbliższym czasie nadsyłając je z pieniędzmi do komitetu na adres Nowego Świata, dając tem przykład innym miejscowościom w Nowej Anglji. Po zebraniu kolekty na zapłacenie sali przewodniczący ob. Piasecki zamknął zebranie.

Lekarstwo dla biednych ludzi

Naprawdę drodzy moi, MAŚĆ EINIKA, która mnie uszczęśliwiła, jest istotnie cudownym środkiem. Cierpiałem bóle we wszystkich stawach, krzyżach i piersiach przez kilka lat i nic mi nie pomogło, jak tylko EINIKA MAŚĆ MNIE UZDROWIŁA. Ta maść wyleczy chociażby najzastarzalsze choroby, REUMATYZM, BÓL W KRZYŻACH, KŁUCIE W BOKU, SILNE BÓLE W PIERSIACH, ból gardła; wystarczy natrzeć miejsce bolące, a za godzinę przyniesie ci ulgę. Włóż do listu jednego dolara i adresuj tak: J. Bienkowski, 23 Lafayette Street, New Britain, Conn. Proszę wysłać mi maść Einika, a my natychmiast wyślemy ci tę cudowną maść.

(Ogł.)

Czy potrzebna jest nowa szkoła parafjalna w w New Britain?

Tak twierdzi ks. Bójnowski i wielu nawet takich którzy są mu przeciwni.

Czy jest tak jednak rzeczywiście, zastanowić się powinien cały ogół polski a przedewszystkiem tutejsi, więcej liberalni polscy liderzy.

Na pobudowanie obecnej szkoły parafjalnej każdy z parafjan

Właściciel najlepszego hotelu w White Plains wręcza osobiście śniadania służącemu, który ma zanieść je głodnej Peaches. Peaches nie chce wychodzić z budynku sądowego podczas przerwy, gdyż woli nie spotykać się z tłumem, oczekującym na ujrzenie jej i popularnego Daddy.

TWÓJ PODATEK DOCHODOWY

Według poszczególnych objaśnień wynagrodzenie wypłacane przez stan albo polityczne urzędy, naprzykład podatkowe lub miejskie urzędy dla urzędników i funkcjonarjuszy, nie podlega przepisom podatku dochodowego. Obwieszczenie tego rodzaju objaśnia, że służba urzędników winna być zaliczaną jako czysto urzędowa praca stanu i jego podległych instalacyj jest wyłączoną z kategorji posiadaczy i wyniesie w tym kierunku związanych. Wynagrodzenie gubernatora stanu, majora miasta, radnych, nauczycieli szkół publicznych, strażaków i policji nie podlega opodatkowaniu. Lecz wynagrodzenie otrzymywane przez pracowników, którzy pracują w przedsiębiorstwach przeprowadzających wodę, utrzymywane i skierowane przez ogół (naprzykład miasta) albo przedstawiające i rządzone jako ich własność i, utrzymywanie tramwajów, jest opodatkowywane.

Wynagrodzenie za służbę specjalną dla stanu podlegą opodatkowaniu, naprzykład wynagrodzenie (płaca) architektów i budowniczych za planowanie i poprawianie stanowych gmachów, sądowych gmachów i innych publicznych budynków. Urzędnik lub funkcjonarjusz przydzielony przez stan, jest uważany jako pełniący służbę—stale, a nie czasowo lub okazyjnie.

W ogólności, wynagrodzenie urzędników federalnych i funkcjonarjuszy, podlega podatkowi dochodowemu. Wynagrodzenia płacone sędziom federalnym nie podlegają opodatkowaniu, ponieważ tak zadycydował najwyższy sąd Stanów Zjednoczonych.

Wynagrodzenie płacone przez District of Columbia, Alaska i Hawai dla ich urzędników i funkcjonarjuszy, jest podlegającym opodatkowaniu, ponieważ one nie są stanami, ani nie tworzą politycznie bezpośrednich ich części.

Nr. 11

Pewna osoba może w niektórych wypadkach otrzymać inne wynagrodzenie nie pieniądzmi, jednakowoż i ten sposób podlega opodatkowaniu.

Każdy przedmiot, przedstawiający wartość w handlu, nadający się do sprzedaży, podlega opodatkowaniu. Dla przykładu: gdy, sprzedawca w sklepie spożywczym otrzymuje częściowo swe wynagrodzenie w produktach, wartość przedmiotów w handlu, winna być za podstawę, i podaną jako dochód. Zastąpienie zapłaty funkcjonarjuszem korporacji akcjami, ma posiadacz zapas. korporacji winno być traktowane, jak sama sprzedaż produktu, i policzona tak, jak gdyby otrzymał takową w gotówce. Pisemne umowy, otrzymywane jako zapłata za usługi, i nie wystarczający jako gwarancja za zapłatę, winna być zaliczana jako podatek dochodowy w formie wartości, jaką przedstawia w handlu, o t r z y m u j ą c y jako wynagrodzenie „note" przedstawiającą wartość na wypisaną sumę, lecz nie dającą procentu, może być traktowaną jako dochód od czasu otrzymania. Gdy należności przychodzą w miarę jak winne być otrzymane, należy włączyć odpowiednią zapłatę która przedstawia pokrycie należności.

Mieszkanie i życie gdy zastępuje wynagrodzenie za usługi musi być włączone jako dochód. Naprzykład w ten sposób: posługacz hotelowy, który otrzymuje mieszkanie i życie, musi przedstawić wartość tych rzeczy w gotówce, i odpowiednio od sumy, podatek winien zapłacić.

Nr. 12

Pod poniższymi warunkami, otrzymywanie kwater, żywności, ubrania i t. p. przez poszczególnych funkcjonarjuszy nie wlicza się jako dochodu. Gdzie, dla przykładu lokacja i warunki pracy zmuszają angażować się w rybołowstwie, pracy w plantacjach i t. p. i gdzie pracodawcy zmuszeni są dawać mieszkanie i utrzymanie. Tego rodzaju pomieszczenie, żywiane jest wliczone jako częściowe, i obowiązkowe i jest podane, dla wiadomości pracodawców w tym dziale. Wartość tych rzeczy nie powinna być włączona jako dochód przy zestawianiu dochodu pracowników. Prawo przepisuje dawać mieszkanie i życie oraz pomieszczenie oraz wyekwipowanie dla rybaków.

SMUTNA KRONIKA

TROY, N. Y.

Chciał wysadzić bombą dom i zamordować żonę i dzieci

Jan Peckauskas, alias McCloskey, alias Piechowski, został aresztowany w Waterville pod oskarżeniem o usiłowanie wymordowania bombą swej żony i pięciorga dzieci w Philadelphji dnia 11-go października 1926 roku. Podłożył on bombę pod dom, ale wybuch, choć uszkodził silnie budynek, nie zabił nikogo. Potem czuły ten małżonek trzykrotnie strzelił z rewolweru do żony i dzieci, ale też nie zranił nikogo. Po zamachu uciekł z Philadelphji i ukrywał się dotychczas. Teraz będzie odpowiadać przed sądem.

PHILADELPHIA, PA,

Obudził się na czas podczas pożaru

Janowi Kainowi śniło się w nocy, że ktoś dusi go za gardło. Obudziwszy się z ciężkiego snu, spostrzegł, że mieszkanie jego stoi w płomieniach, a tajemniczym dusicielem był dym. Czem prędzej obudził więc swą żonę Marję, a potem sąsiadów, mieszkających na drugiem piętrze, następnie zaalarmował straż pożarną. Szkoda wyrządzona przez ogień była niewielka.

CHICAGO, ILL.

Skazany na dziewięć lat więzienia za zgwałcenie dziewczyny

W sądzie kryminalnym zakończył się proces Wojciecha Piątka (lat 25, 1216 Home avenue, Berwyn) który w brutalny sposób zhiewolił 17-letnią Lavinię Leader (405 N. St. Louis ave.) Sędzia Harry B. Miller skazał za to Piątka na dziewięć lat więzienia. Zasądzonego wypuszczono pod kaucją w wysokości $10,000 do czasu ewentualnych nowych przesłuchów w tej sprawie. W miesiącu sierpniu zeszłego roku Piątek i jego dwaj towarzysze odwozili samochodem do domu pannę Leader i jej przyjaciółkę Gertrudę Solt (4952 W. Kinzie st.). Młodzieńcy wywieźli jednak dziewczęta do lasu powiatowego i tam je zniewolili. Lavinia Leader błagała Piątka, aby jej pozwolił pomodlić się, sądząc, iż w ten sposób zmusi swego napastnika do upamiętania się. Piątek pozwolił, aby dziewczyna odmówiła pacierz, a gdy go skończyła, rzucił się na nią i znęcał się nad nią w nieludzki sposób. Jego towarzysze w tym samym czasie niewolili Gertrudę.

Podejrzany o zamordowanie kapitana policji

Jana Słomińskiego zatrzymano w więzieniu śledczem, gdyż są pewne dane, iż jest on tym osobnikiem, który dnia 30-go września 1914-go roku zamordował kapitana policji Williama Jamesa, w Miniville, N. Y. Od tego czasu przez dwanaście lat policja we wszystkich miastach i miasteczkach Stanów Zjednoczonych poszukiwała nieustannie Antoniego Zająca, jako mordercę wymienionego kapitana. Czykagoscy detektywi J. Sullivan i Fr. Martin zauważyli na ulicy Słomińskiego, którego wygląd najzupełniej im przypominał rysopis poszukiwanego Zająca. Po częto go śledzić i nareszcie aresztowano w hoteliku przy Halsted i Van Buren streets. O aresztowaniu Słomińskiego (być może Zająca) wysłano telegram do Maniville, aby otrzymać dokładny rysopis mordercy kapitana policji Jamesa, zabitego w patrolce policyjnej, gdy wiózł aresztowanego Zająca na stację policyjną.

CIERPIENIE

Przyłóżcie Johnson'a Belladonna Plaster dla Szybkiej Pewnej Ulgi

Ból powstający z jakiejkolwiek przyczyny—może być usunięty szybko, przez przyłożenie Johnson'a Belladonna Plastra nad częścią zaatakowaną. Możecie dostać ten plaster w jakiejkolwiek aptece. Poco znosić te straszne cierpienia, gdy tak szybka, skuteczna i trwała ulga może być osiągnięta tym prostym czynem przyłożenia Johnson'a Belladonna Plastra?

Skuteczne działanie belladonna plastra w uspokojeniu bólu, zmniejszeniu kurczów mięśni, łagodzeniu zirytowania, zatamowania i skurczenia—i stałego dostarczania ciepła, pomocy i wygody dopóty dopóki plaster pozostaje na ciele—zyskało oficjalne uznanie ze strony aptekarzy w całym świecie. Czterdzieści lat temu Johnson & Johnson byli pionierami w wyrabianiu lepszych belladonna plastrów, zaś dzisiaj Johnson'a Belladonna Plastry zajmują pierwsze miejsce w liczbie sprzedanych i używanych na całym świecie.

Zadziwiające rezultaty osiągane zależą przeważnie od wysokiego gatunku składników leczniczych zawartych w plastrze. Każdy plaster kupiony przez Was zawiera lekarstwo belladonna w pełnej sile w formie tak rozpuszczalnej, że jest prędko absorbowaną do części zaatakowanych i przynosi błogosławioną ulgę w nadzwyczaj krótkim czasie. Bądźcie pewni zażądać Johnson'a Belladonna Plastra po imieniu. We wszystkich aptekach.

(Ogł.)

Uśmierzcie To Zaziębienie!

Nie dozwólcie aby zaziębienie się przewlekało. Zaniedbane zaziębienia mogą spowodować zapalenie płuc i influenzę. Turpo, maść terpentynowa okazała się najskuteczniejszą. Ta mieszanina terpentyny, kamfory i mentolu jest jednym z najsilniejszych środków znanych na zaziębienia, grypę i krup. Natarta silnie na piersi i gardło szybko przenika pory, podnieca cyrkulację i rozpędza kongestję. Odrobina włożona do nozdrzy natychmiast oczyszcza nos. Często zaziębienie uśmierza się przez noc. Kupcie 35c lub 70c słoik w aptece lub piszcie po bezpłatną próbkę do The Glessner Company, Findlay, Ohio.

TURPO

BACZCIE NA TE WAŻNE 4

Żołądek-Nerki-Serce-Wątrobę

Starajcie się, aby organy te były zdrowe, pijąc dużo wody i używając słynny na całym świecie środek na nerki, wątrobę, pęcherz i zatrucie kwasem moczowym—

GOLD MEDAL HAARLEM OIL CAPSULES

Niezawodna podnieta moczopędna i krajowe lekarstwo w Holandji od wieków. U wszystkich aptekarzy w trzech rozmiarach. Gwarantujemy, że środek ten w rzeczywistości jest taki.

Zwróćcie uwagę na nazwę Gold Medal na każdem pudełeczku i nie przyjmujcie żadnych naśladownictw.

NAJWIĘKSZA FABRYKA HARMONJI

Robimy, reperujemy różne harmonje. Lekcje muzyki na planinie i harmonji. Otwarte wieczorami do 9 godziny, w niedziele do 12 godziny w południe. Piszcie załączając 10c na nowy katalog. Pisać po angielsku.

R. GALANTI & BROS., DEPT. S

71 Third Ave. (między 11 i 12 st.) N. Y.

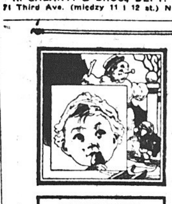

Najlepsze dla Dzieci

Gdy dziecko płacze i rzuca się nóżkami od bólu—spróbójcie

BAMBINO BABY'S BEST FRIEND

BEZPŁATNIE!

Poślijcie po bezpłatną próbną buteleczkę środka BAMBINO i Dra. Richtera Książeczkę dla Matek.

F. AD. RICHTER & CO.
Berry & So. 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

Na zatwardzenie, kolkę, kurcze w żołądku i brzuchu, środek ten góruje nad innemi.

35c w aptekach

Nowy Świat

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO. INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor — P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat" Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne	Subscription rates outside of New York City Daily
Rocznie $6.00	One Year $6.00
Półrocznie 3.00	Six Months 3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne	Subscription rates outside of New York City Sunday
Rocznie .... $.500	One Year $5.00
Półrocznie 2.50	Six Months 2.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne	Subscription rates Manhattan and Bronx Daily
Rocznie $10.00	One Year $10.00
Półrocznie 6.00	Six Months 6.00
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne	Manhattan and Bronx Sunday
Rocznie $8.50	One Year $8.50
Półrocznie 4.75	Six Months 4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone, Stuyvesant 2337

OTWARCIE WĘGIERSKIEGO PARLAMENTU

Pierwsza sesja nowego parlamentu węgierskiego w Budapeszcie, otwarta została jak donoszą depesze, z ogromną pompą i przepychem. Posłowie i członkowie izby magnatów w czterech piątych stronnicy „regencyjnego" rządu admirała Horthy'ego stanęli do uroczystości wystawnie i strojnie, tak jak za dawnych czasów monarchji Habsburgów. Każdy z nich miał na ramieniu czarną przepaskę, oznaczającą protest przeciw traktatowi pokojowemu w Trianon, który zredukował Węgry do rzędu małych państewek, bez dostępu do morza.

Magnaci węgierscy stanęli przybrani w stroje narodowe z szablami wysadzanemi złotem i drogiemi kamieniami. A sam „regent" Horthy, zjawił się w mundurze admiralskim, chociaż Węgry obecnie nie mają okrętów, oto czony biskupami i arcybiskupami katolickimi i protestanckimi.

Jednem słowem, parlament węgierski, według opisu korespondentów, przypominał podczas otwarcia raczej jakąś bajeczną uroczystość orjentalną, niż nowoczesne zgromadzenie ustawodawców i przedstawicieli narodu. Horthy postarał się, ażeby to zgromadzenie było najbardziej jednolite. „Oczyszczanie" Węgier faszystowskiemi metodami dokonywane systematycznie od szeregu lat, ostatecznie wydało rezultaty. Wraz z komunizmem, Horthy zgniótł wszystkie żywioły opozycyjne — w tym wypadku demokratyczne.

Węgry przygotowane są kompletnie do monarchji. Brakuje tylko osoby króla i nazwy. Reszta jest gotowa.

„Nie nadszedł jeszcze czas" — oświadcza dyktator węgierski. Tymczasem wszystko na Węgrzech idzie według monarchistycznych przykazań, wskazując że chociaż wielka wojna zmiotła z powierzchni Habsburgów, nie zdołała zmieść idei, hodowanej troskliwie przez węgierską reakcję.

wb.

TYLKO DLA OBRONY...

Państwa europejskie i Stany Zjednoczone udoskonalają jak wiadomo gazy trujące, w przekonaniu że te odegrają pierwszorzędną rolę w przyszłej wojnie. Gazy najrozmaitszego rodzaju są magazynowane w ogromnych ilościach, niektóre z nich tak straszne, że wystarczą na wytrucie całego narodu.

Ponieważ obecnie jest na porządku dziennym wyeliminowanie tego środka wojennego, jako zbyt okrutnego i barbarzyńskiego, zdawałoby się że produkcja gazów trujących powinna być wszędzie mniejsza. Tymczasem jak stwierdzają ostatnie statystyki, produkcja nie zmniejsza się, a magazynowanie gazów odbywa się na wielką skalę w dalszym ciągu.

Najbardziej zasługuje tutaj na uwagę, że wszystkie państwa zainteresowane zapewniają iż zamierzają używać gazy jedynie dla obrony.

Francuzi np. oświadczają, że w razie wojny nie będą korzystali z gazów dopóty, póki nie użyją ich przeciwnicy. To samo powiadają Niemcy, Anglicy i Amerykanie.

Lecz określenie „dla obrony" jest bardzo elastyczne. Przyrzeczenia zaś są również nie zawsze dotrzymywane, co stwierdziła wielka wojna. Naród przyparty do muru, chwyta za zwyczaj każdy środek jaki może znaleźć, ażeby od klęski się uchronić.

Jedynem wyjściem z sytuacji powinno być wogóle skasowanie produkcji gazów trujących dla celów wojennych.

Możliwe, że i to nawet nie zapobiegnie używaniu w pewnych wypadkach gazów przez niektóre państwa. W każdym razie półśrodki i niejasne określenia nie będą miały praktyczne znaczenia, wtedy gdy decydujące postawienie kwestji wykazałoby przynajmniej dobrą wolę tych państw, które posiadając większe niż inne środki chemiczne, przygotowują zniszczenie na skalę, którą sobie może wyobrazić jedynie najbujniejsza fantazja.

wb.

JAK WYKONYWANA JEST USTAWA O REFORMIE ROLNEJ W POLSCE

Na mocy ustawy z 28 grudnia 1925 o wykonaniu reformy rolnej w Polsce art. 19, część I, ogłoszone zostało rozporządzenie Rady ministrów z dnia 5-go stycznia r. b., które ustala wykaz imienny 350 majątków ziemskich w łącznej ilości 49,661 ha, podlegających przymusowemu wykupowi w roku 1927. — W obrębie krak. urzędu ziemskiego przymusowemu wykupowi ulegają: pow. chrzanowski. 100 ha z majątku Kwaczała wł. Kraffta Donnersmarka, 100 ha z majątku Libiąż Wielki wł. Adama Sapiechy; pow krośnieński 150 ha z maj. Teodorówka Stanisława Tarnowskiego; pow. rzeszowski 210 ha z maj. Hermanowa Górna Witolda Uznańskiego; pow. łańcucki: 150 ha z majątku Jelna wł. Alfreda Potockiego; pow. oświęcimski, krakowski i chrzanowski: 490 ha z majątku Morawica, wł. Adama Potockiego; pow. tarnowski. 200 ha z majątku Łękawica wł. Romana Sanguszki; pow. jarosławski: 250 ha z majątku Rudka ordynacji Czartoryskich, 50 ha z maj. Wiązownica Witolda Czartoryskiego; pow. rudecki: 150 ha z majątku Chłopy wł. Lanckorońskich; pow. cieszyński: 250 ha z majątku Kaszyce, Otrębów, wł. Larisch Moennicha.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a wykonanie jego poruczone zostało ministrowi reform rolnych. Wymienione majątki ulegają przymusowemu wykupowi z powodu niewykonania planu parcelacyjnego z roku 1926.

Zarazem Rada ministrów uchwaliła plan parcelacyjny na rok 1927, który wedle ustawy, ma być ogłoszony przed końcem stycznia b. r. i ma coroczne obejmować 200 tys. hektarów.

A więc pomimo ataków na rząd, że flirtując rzekomo z wielkiem ziemiaństwem, ma zamiar powstrzymać wykonanie ustawy, okazuje się, że jest ona w życie wprowadzana.

* * *

AŻEBY OSIĄGNĄĆ, TRZEBA WALCZYĆ

Pacyfiści twierdzą, że ludzkość doskonale może obejść się bez wojny. Ale inna rzecz jest teorja, a inna praktyka. Mamy teraz jako przykład Chiny. Dyplomatycznie i grzecznie drogą pokojową, Chińczycy nie mogli przekonać cudzoziemców, że potrafią swoim państwem sami gospodarować i rządzić.

Mocarstwa europejskie i Ameryka miały w Chinach przywileje, własne sądy, własne urzędy celne. Nikt dobrowolnie nie chciał się zgodzić na przywilejów tych oddanie.

Zabrali się Chińczycy do broni. Bijąc się między sobą, jednocześnie zabrali się do skóry cudzoziemców. Rezultat okazał się nadspodziewanie dobry. Ameryka zrzeka się przywilejów. Czyni to samo Francja. Anglja, która ma najwięcej do stracenia w Chinach, gotowa jest również na zrzygnowanie z sądów, koncesyj, ceł i t. p.

Morał z tego taki, że na tym naszym świecie można się bawić w piękne i wzniosłe teorje pacyfistyczne, ale jeżeli kto pragnie coś zdobyć, coś osiągnąć, musi o to walczyć. Same gołąbki nie spłyną do gąbki... Wiemy i my przecież o słuszności tego przysłowia, bośmy nie zdobyli niepodległości przy zielonym stoliku, lecz z bronią w ręku.

P. Dmowski coprawda podpisał dokument wersalski, w którym jest powiedziane, że Polska otrzymała wolność z łaski Aljantów, ale jak wiadomo jest to oczywiste kłamstwo.

W polityce narodów niema łask i niema darowizny. Trzeba walczyć.

* * *

A JEDNAK...

Skręcenie Niemiec na prawo do rządu który pod sztandarem republikańskim, zdaje się że nawraca do dawnych tradycyj z czasów monarchji, wywołuje komentarze, że w Europie triumfuje prawica.

Tak, a jednak... Prawica dzisiejsza powojenna, nie będzie nigdy taką, jaka była przed wojną. Obecne dyktatury, faszyzmy i nacjonalizmy są to tylko przejściowe choroby. W rzeczywistości bowiem, ludzkość nie posuwa się nigdy na prawo, biorąc konkretne rezultaty. Byłoby to przeciwne prawom natury.

Tylko, że postęp posuwa się bardzo wolno, wolniej niżbyśmy pragnęli i dlatego zdaje się nam, iż stoimy w miejscu, albo się cofamy.

Nie dostrzegamy i nie chcemy zazwyczaj dostrzegać, że najsilniejsze z praw bo prawa naturalnego rozwoju życia człowieka na naszej ziemi, bez względu kto „przegrywa" lub „zwycięża", odnoszą niezmiennie zwycięstwo.

WSTĘPUJCIE DO KOMITETÓW IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO!

STANOWISKO NIEMIEC W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO Z POLSKĄ

Rozmowa z pełnomocnikiem niemieckim dr. Lewaldem

W dniu 2 marca b. r. rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy będą obchodziły dwulecie swojego trwania. Teoretycz nie łatwo rozwiązalny problem zawarcie umowy gospodarczej pomiędzy krajem, żyjącym z eksportu wyrobów przemysłowych i państwem, którego główne pozycje wywozowe stanowią surowce, nastręcza w praktyce, w odniesieniu do Niemiec i Polski, nadzwyczajne trudności. „Społeczeństwo polskie zna dobrze zagadnienia polsko-niemieckich rokowań handlowych, śledzi z zainteresowaniem uciążliwy ich przebieg i dochodzi do wniosku, że „lepszy żaden traktat, aniżeli traktat zły". Delegacja nasza mo że każdej chwili zawrzeć umowę gospodarczą, proponowaną przez Niemcy, ale wykluczonem jest, żeby traktat taki ratyfikowały nasze Izby, wyrażające wolę narodu.

Niemcy dążą konsekwentnie do ekonomicznego i politycznego podboju bliskiego im Wschodu; pierwszym wielkim krokiem ma być traktat handlowy z Polską, sporządzony oczywiście we dług niemieckiej recepty. Polska pragnie szczerze zawrzeć z Niemcami umowę gospodarczą, ale domaga się zasady sprawiedliwości. Równe ustępstwa z dziedziny ekonomicznej po obu stronach, w żadnym zaś wypadku okupienie korzyści gospodarczych koncesjami politycznemi. Tutaj mamy jądro trudności w rokowaniach polsko - niemieckich. Przeciwna nam strona usiłuje nas zmusić do wyrażenia zgody na nieograniczone osiedlanie się Niemców w Polsce, na niekrępowany niczem wyjazd i pobyt, na zalanie naszego rynku wyrobami niemieckiego prze mysłu, na uzależnienie nas od swojego kapitału i kredytu. — W zamian ofiaruje nam prawie nic.

Ze stanowiskiem Niemiec zaznajomi nas najlepiej godzinna rozmowa, którą prowadziłem z pełnomocnikiem niemieckim do rokowań z Polską, dr. Lewaldem, byłym sekretarzem stanu. Dużo w niej ogólnikowych odpo wiedzi i informacyj, ale całość jest ciekawa.

Przedewszystkiem więc dr. Lewald twierdzi, że niema w Niemczech ani jednego stronnictwa politycznego i ani jednego związku gospodarczego, który nie życzyłby sobie zawarcia z Polską traktatu handlowego.

—A wielcy agrarjusze? — pytam.

—Rozumieją, iż muszą ponieść ofiary.

Z dalszej rozmowy wynika jednak, że ofiary te nie będą zbyt wielkie, ponieważ — zdaniem Niemiec — Polska posiada bardzo mało zboża na wywóz, a import żywego bydła i żywej trzody chlewnej jest najzupełniej wykluczony ze względu na interesy krajowych producentów i obawę „zawleczenia zarazy". — Techniczne powody mają niedozwalać na zawarcie z Polską konwencji weterynaryjnej. Niemcy mają taką konwencję tylko z Austrją i nie zamierzają jej już odnawiać.

— Więc w takim razie chcą Niemcy wywozić z Polski mięso bite?

— Tak, chcą, ale tylko wieprzowinę i to tylko jako surowiec dla niemieckich bekoniarni, pracujących na eksport. W Oldenburgu jest fabryka, która przerabia dziennie 1,000 wieprzy. Pozatem zgądzamy się na import pewnego kontyngentu wieprzowiny z Polski na niemiecki Górny Śląsk. Gęsi i jaja polskie wwozimy mimo wojny celnej w znacznych ilościach.

— Byłaby to pozycja polskich produktów agrarnych. A węgiel i drzewo tarte?

— Jestem przekonany, że w sprawie węgla dojdziemy do porozumienia i zgodzimy się na kontyngent, miły obu stronom. Wielką trudność stanowią do tej pory niemieckie cła na importowane drzewo tarte. W kwestji tej daleko jeszcze do uzgodnienia poglądów. Materjał nieobrobiony sprowadzamy z Polski w dalszym ciągu.

— Jakie sfery przemysłowe Niemiec są najbardziej zainteresowane w zawarciu traktatu?

— Cały przemysł; przedewszystkiem producenci maszyn, — przedmiotów optycznych i zabawek.

Po omówieniu kwestyj wymiany towarów, przystępujemy do najważniejszego zagadnienia — spraw osiedlania.

Dr. Lewald mówi:

Prasa polska podaje jako jedną z najważniejszych przyczyn długiego trwania rokowań handlowych wciągnięcie do nich spraw osób fizycznych i prawnych. Chciałbym zaznaczyć, że normalny typ traktatu handlowego zawieranego po wojnie przez Niemcy, opiera się zasadniczo na naturalnem połączeniu spraw taryfowo-celnych z kwestjami osiedlenia. Już tylko z tego jednego powodu nie możemy zrezygnować z uregulowania tych zagadnień w rokowaniach z Polską. Dojście do porozumienia jest możliwe, ponieważ strona niemiecka zrobiła wielkie ustępstwo, oświadczając, że domaga się prawa osiedlenia tylko (!) dla tych obywateli niemieckich, którzy są związani z życiem gospodarczem.

— Granice takiej kategorji są bardzo elastyczne. W rezultacie każdy człowiek jest związany z życiem gospodarczem — odpowiadam na to.

Dr. Lewald: Podkreślam wyraźnie: Niemcy domagają się prawa osiedlenia tylko (!) dla celów gospodarczych. O jakichś zamysłach politycznych niema mowy. Naprzykład chcemy, żeby Niemiec, przedstawiciel niemieckiej firmy w Polsce, mógł mieć tam swoją niemiecką sekretarkę lub swoich monterów.

— W Polsce istnieją obawy, że Niemcy wykorzystają prawo osiedlenia dla gospodarczego, a w następstwie politycznego podboju kraju, szczególnie dzielnic zachodnich.

Moglibyśmy sprecyzować swoje stanowisko. Nie wykluczone jest ustanowienie pewnej maksymalnej kwoty imigracyjnej.

Tutaj przypomniało mi się, że w czasie świąt szeptano sobie na ucho wysokość podobnej kwoty. Mówiono o pięciu tysiącach. Na pytania, na jaki czas i według jakiego klucza, nie umiano mi dać odpowiedzi. Pogłoska ta znalazła potwierdzenie w wywodach dr. Lewalda.

— Jaki jest stan rokowań w komisji dla spraw osób fizycznych i prawnych? — pytam dalej.

— Następne posiedzenie odbędzie się w najbliższy poniedziałek. Na horyzoncie dalszych rokowań jest ciężką chmurą polskie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o cudzoziemcach. O ile to rozporządzenie rychło się nie ukaże, obawiam się nowych trudności.

Nie pytałem już o przyczynę obawy niemieckiej, której nie trudno się domyślić, lecz chciałem dowiedzieć się jeszcze o przypuszczalnym terminie ukończenia rokowań.

Opinja dr. Lewalda brzmi:

— Osobiście mam nadzieję, że rokowania zostaną pomyślnie ukończone jeszcze w tym roku. Dużo zależy od załatwienia spraw osiedlania, wjazdu i pobytu obywateli niemieckich w Polsce. Traktatu handlowego z Polską życzą sobie szczerze całe Niemcy.

Na zakończenie zakomunikował mi pełnomocnik niemiecki, że dużem ułatwieniem w obecnej fazie rokowań są osobiste stosunki, łączące delegatów obu stron. Wyraził się bardzo pochlebnie o pełnomocniku polskim dr. Prądzyńskim, przewodniczącym komisji dla spraw osób fizycznych i prawnych radcy Marchlewskim i przewodniczącym polskiej komisji taryfowo-celnej p. Sokołowskim. Dr. Lewald twierdził, że dużym plusem strony polskiej jest to, iż pp. Prądzyński i Marchlewski, będący przedtem adwokatami w zaborze pruskim, znają doskonale partnera, z którym rokują.

Na tem rozmowa się skończyła. Opuściłem gmach przy Wilhelmstrasse i znalazłszy się na ulicy, zastanawiałem się długo nad otrzymanemi informacjami. Wyprowadzony wniosek potwierdza istniejącą opinję polską: — Niemcy chcą najtańszym kosztem pozyskać od nas koncesje natury politycznej, które pozorują względami czysto gospodarczemi.

Fob.

ZŁĄCZONE KOMITETY PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE

(Biuro Centralne: 24 Union Sq., New York City)

KOMUNIKAT

Na posiedzeniu nadzwyczajnem Zarządu Centralnego Złączonych Komitetów Piłsudskiego dnia 9-go stycznia, r. b., w Buffalo, ustanowiona została ostatecznie data wyjazdu

WYCIECZKI DO POLSKI

Wycieczka odpłynie z New Yorku 9-go lipca, r. b. na jednym z największych okrętów pasażerskich „Olimpic", linji White Star do portu angielskiego Southampton. Wycieczka zwiedzi Londyn i z Londynu odpłynie na specjalnych statkach do Gdańska. W Polsce będą przygotowane oficjalne przyjęcia wycieczki tak ze strony władz rządowych, jak i organizacyj.

Wycieczka, razem z pobytem w kraju, trwać będzie do siedmiu tygodni. Ci, którzy zechcą pozostać dłużej, mogą to uczynić, bowiem bilety okrętowe ważne będą na cały rok.

Na okręcie Olympic wycieczka będzie miała część osobną z pokładem i salą jadalną. Cena przejazdu w obie strony $185.00.

Uczestnicy wycieczki otrzymają ulgi paszportowe i wizowe, jak również wszelkie ułatwienia w otrzymaniu t. zw. „permitów" na powrót do Stanów Zjednoczonych.

Organizacją wycieczki kierować będzie Biuro Centralne Z. K. P. w New Yorku.

Zawiadamiając o tem Komitety Lokalne i Okręgowe, jednocześnie zaznaczamy, że szczegółowe instrukcje w sprawie wycieczki, w najbliższych dniach zostaną rozesłane.

Mamy niecałe pięć miesięcy czasu na przygotowania. Wszystkie Komitety powinny dołożyć starań, ażeby w wycieczce Z. K. P. wzięło udział najwięcej członkow naszej organizacji i jej sympatyków.

Jest to pierwsza zbiorowa wycieczka nasza do kraju macierzystego. I musi być ona sukcesem. Musimy stanąć w liczbie znacznej, by w Polsce godnie zareprezentować nietylko naszą młodą, lecz chlubnie zapisaną w kraju organizację, ale zarazem wszystkie żywioły wiernie służące Nowej i Niepodległej Ojczyźnie na wychodźtwie.

Do pracy więc obywatele!

Po informacje w sprawie wycieczki Komitety zwracać się mają do Centrali, albo do okręgów, które będą działały na swoich terenach.

Za Zarząd Centralny Z. K. P.,
W. B. BŁAŻEWICZ, sekr. jeneralny.

JEDŹ DO POLSKI

WYCIECZKA ZŁĄCZONYCH KOMITETÓW PIŁSUDSKIEGO DO POLSKI

Zgłoszenie

Zainteresowany wielką wycieczką Z. K. P. do Polski, proszę o nadesłanie dokładnych informacyj.

Imię i nazwisko ....

Chcę jechać sam........ z żoną........ z dziećmi........

Adres mój...... Box...... R. F. D.......

Ulica.................. Miasto.............. Stan..........

Kupon ten należy wyciąć i wysłać na adres: Centrala Złączonych Komitetów Piłsudskiego, 24 Union Square, New York City, lub do najbliższej agencji okrętowej White Star Line.

AMERICANA

Rzecz dzieje się na kongresie Ligi Moralności w Ameryce. Zabiera głos pastor i namawia mężczyzn, aby wszyscy zapuścili wąsy. — To jedyna rzecz — mówi — którą wam zostawiły kobiety. Obcinają sobie włosy, ubierają się po męsku, palą cygara, naśladują we wszystkiem ród męski — ale wąsów przecież mieć nie potrafią. — Na to odpowiada mu jeden z wiernych: — Propozycja ta jest zupełnym nonsensem i to z kilku względów. Po pierwsze, istnieje przecie dużo kobiet w Ameryce, posiadających od urodzenia wąsy. Po drugie, bardzo wiele ostrzyżonych niewiast przyprawia sobie, w razie potrzeby lub z fantazji, długie włosy, a więc nie byłoby dla nich żadną trudnością przyprawianie sobie i sztucznych wąsów, o ileby to tylko było nakazem mody. Wąsy są na razie u kobiet niemodne — oto cała historja.

Po tych przemówieniach powstał nieopisany gwałt. Jedni wołali: precz z wąsami mężczyzn! — inni: precz z wąsami kobiet. Poczem nastąpiła powszechna bijatyka, wobec czego policja zlikwidowała cały kongres.

Grono studentów pewnego uniwersytetu w Ameryce postanowiło oduczyć koleżanki czesania się, pudrowania i malowania ust podczas wykładów. W tym celu przynieśli brzytwy i mydło i zaczęli się golić podczas wykładu. Profesor, znając cel tych zabiegów, oczekiwał dobrych rezultatów tej nauczki. Lecz cóż? Koleżanki nietylko nie wzięły tej męskiej toalety za złe, lecz wszystkie odrazu zażądały pożyczenia im brzytew, by skorzystać z okazji i wygolić sobie odrastające wciąż włosy na podstrzyżonych karczkach...

W oknie cukierni w New Yorku wystawiono duży napis: Nowość! Pierwszy raz w Ameryce! Jadalne portrety! Pod napisem ustawiono torciki, a na nich z czekolady odlane głowy. Pod głową na torcie wypisane było białym lukrem: Mussolini. A pod tortem druga duża tablica z napisem: Obywatele! Każdy z was powinien zjeść bodaj jeden taki portret, aby móc potem wypowiedzieć się stanowczo, czy jest zwolennikiem, czy wrogiem włoskiego faszyzmu!...

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. Tychniewicza. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczorem codziennie. W niedziele od 11 rano do 2 po południu. NEW YORK AUTOMOBILE SCHOOL, 225 Second Avenue róg 14th Street, New York, N. Y.

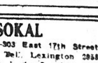

DWA BIURA—DR. HENRYK SOKAL
W Brooklynie—141 Kent Street, Tel. Greenpoint 7283, Godziny: od 12 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczorem
W New Yorku—303 East 17th Street, Tel. Lexington 3858, Godziny: od 5 do 7 wieczorem

GUSTAW DANIŁOWSKI

JASKÓŁKA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Oddalił się szybko, dążył bowiem na „rendes-vous" z niejakim Baszinem, najstarszym w mieście studentem, który już trzecim nawrotem rozpoczynał studja uniwersyteckie

Baszin był to człowiek, który przeszedł wiele i osobiście, i jako świadek, to też nie tyle zaletami charakteru i umysłu, ile nabytem doświadczeniem, wprawą zręcznego orjentowania się wśród stosunków i znajomością natury ludzkiej imponował niezwykle młodzieży, drwiąc z niej w duchu, jako wytrawny weteran z głupich rekrutów, a ze wszystkiego, nie wyłączając siebie, jako rozkładający się do cynizmu sceptyk.

Będąc sam niegdyś igraszką cudzych rąk, teraz zkolei lubił bawić się innymi.

Pomimo to urok jego był tak wielki, że Orski czuł się poprostu dumny z tej lakonicznej kartki: „W ważnej, poufnej sprawie o 7-ej potrzebuję Was widzieć, Was tylko" — i podniecony skakał po dwa schody, by stawić się punktualnie.

Orski poznał się z Baszinem przed kwartałem i co dwa tygodnie spotykał się z nim w pewnem towarzystwie. Na osobności jednak mieli się zetknąć po raz pierwszy.

Gdy wszedł, początkowem wrażeniem, jakie otrzymał, było przykre zdumienie, że tak wybitna jednostka gnieździ się w dusznym, niechlujnym i ciasnym pokoiku, z którego pustych kątów wyzierało wyraźnie ubóstwo, graniczące z nędzą.

Sam gospodarz w niebieskiej koszuli, podpasanej wąskim rzemieniem, siedząc na brudnym tapczanie, pił właśnie herbatę ze spodka, który podtrzymywał z dołu trzema palcami. Z powodu łysiny i szerokiej siwiejącej brody wyglądał starzej nad wiek, na jakie lat czterdzieści. Twarz miał zmarnowaną, ale dość sympatyczną, z dużemi, szaremi oczyma, z których jedno mniejsze, jakby stale przymrużone, miało jakiś figlarny wyraz z iskierką złośliwości.

Ujrzawszy Orskiego, wycelował weń tem żartobliwem okiem i zawołał basem:

— Nu, bracie, pan akuratnyś, jak zegar, lubię takich!... Bierz, siadaj, żłopniesz herbaty, zimnawo. O, tam, na dolnej półce powinna być szklanka.

Na półce prócz szklanki Orski zauważył kilka próżnych butelek po wódce, Baszin bowiem pił obecnie już rzadko, ale dobrze, a w swoim czasie stale i jeszcze lepiej.

— Cóż tam u was w instytucie — ciągnął, podsuwając cukier, posiekany na drobne kawałki — ferment jest?

— Tak sobie, po maleńku — odparł Orski — a u was?

— W uniwersytecie, zupełnie jak w bajce: łabędź w górę, szczupak do wody, a rak w tył! i tych najwięcej. Za to w ściślejszych stosunkach wcale nieźle, gdyby nie jedna bieda! Co to bieda, poprostu oburzająca sprawa, w której właśnie z wami muszę się naradzić.

Baszin przerwał i począł studzić flegmatycznie herbatę, przyglądając się szklance pod światło, jakby w tem tkwiła cała waga chwili.

Dopiero gdy Orski zaczął się wyraźnie niecierpliwić i rozdymać nozdrza, Baszin, przetrzymawszy go jeszcze moment, postawił mocno szklankę i wybuchnął nagłem uniesieniem:

— Marję Piotrównę Jaskółkę chcą nam wydrzeć, zabrać, ukraść poprostu.

— Co, kto? — wykrzyknął Orski, wstrząśnięty nie tyle wiadomością, ile sposobem jej wypowiedzenia.

— Ojciec, czynodrał i właściciel ziemski, namazał jej list, kompletny papier stemplowy: „dość tego konserwatorjum; w domu jest fortepian". Stary lis, przewąchał... Rozkaz kategoryczny: „zbierać manatki i hajda, ptaszku do domu"... A tam napewno już czeka jakiś lowelas; przestępuje z nóżki na nóżkę... oczy jak świeczki — pali się cały... tak mu pilno...

Głos Baszina drgnął i chybnął się.

— He, he, jak strasznie pilno... — zachichotał nerwowo i wstał.

— Zgubią człowieka, pochowają ją żywcem — dodał i począł tłuc się po pokoju.

Orski tymczasem zapatrzył się w widmo ciemnych, płochliwych oczu Jaskółki, za które właśnie otrzymała to trafne przezwisko. Mocniej, niż kiedykolwiek w rzeczywistości, zatopił się w te głębokie, szczere, nieco załosne źrenice.

Widywał ją dość często w liczniejszem gronie osób płci obojga, które schodziły się perjodycznie narazie bez jasno określonego celu, by zbliżyć się i poznać wzajemnie, później dla porozumienia się i wyjaśnienia zasadniczych poglądów.

— Wśród reszty dziewcząt dość swobodnych, głośnych i wyzywających w sposobie bycia Jaskółka wyodrębniała się cichem, prawie zalęknionem usposobieniem, subtelną wrażliwością i czułem, łatwo roztkliwiającem się sercem.

Były to w ogólnem mniemaniu niemal wady, które jednak wynagradzały inne zalety: żarliwość w zdobywaniu wiedzy, zupełne oddanie się raz przyjętym obowiązkiem i jakby skłonność do poświęceń.

Te cechy jej dodatnie znali tylko najbliżsi, ujemne zaś wyraźne były dla wszystkich, i Orski, jako wielbiciel stalowych charakterów, nie zwróciłby wcale uwagi na tę rzewną, nieśmiałą dziewczynę, gdyby nie jedna okoliczność. Jaskółka otrzymała w spadku po matce znajomość polskiej mowy oraz życzliwą przychylność do tego narodu. Dowiedziawszy się o tem, Orski, któremu z początku trudno się było wyjęzyczyć, w krytycznych chwilach uciekał się do jej pomocy, i ona mu podpowiadała brakujące wyrazy.

Na tem tle nastąpiło pewne zbliżenie się. Orski przez wdzięczność odprowadzał czasami „tłumaczkę" do domu; po drodze zwykle na jej prośbę wyjaśniał jakąś trudniejszą kwestję, przyczem nieraz zdarzało się, gdy wykład był dłuższy, że godzinami wystawali pod furtką, rozplątując wspólnemi siłami węzły różnych zagadnień.

Osobistych tematów nie poruszali nigdy. Oboje zdawali się nie dostrzegać w sobie prywatnych istot odmiennej płci, a jedynie koleżeństwo dążeń i jedność zapatrywań.

Swoją drogą Orski lubił te stójki i, choć by temat był jak podeszwa, suchy, po każdej takiej najzawilszej lekcji odchodził jakoby ucieszony w sobie, z miłem wrażeniem ciepłego uścisku filigranowej dłoni, w czystym, pogodnym nastroju, jaki sprawia szczera gawęda z przyjacielem od serca.

To też na myśl, że „tłumaczki" nie stanie, wewnątrz Orskiego tworzyła się mała, lecz dokuczliwa luka, nie dająca się zasklepić. Na oburzenie, które starał się w nim rozdmuchać Baszin, nie potrafił się zdobyć, czuł tylko drażniące źdźbło smutku, jakim zaprószą duszę osobista przykrość. Milczał bezradnie.

— Jaką dumę dumasz, atamanie! — zbudziło go płaskie uderzenie w plecy.

— Żal i szkoda!

— Co to szkoda, to nie o to idzie! — mówił podniecająco Baszin. — O zasadę chodzi! Należy siłę swoją pokazać, ot, w czem rzecz! Ty chcesz, żądasz, na gruncie przestarzałych praw opierasz swoją władzę? Dobrze! A my tobie figę! na, na! I nie damy, choć skiśnij, pęknij, a taki nie damy!

— Nie damy! — wybuchnął raptownie, jak mina, Orski i równie szybko zgasł.

— Ale jak? — zastanowił się — czyż jest sposób? — wyrzekł ochłonąwszy.

— Jest — szepnął Baszin z naciskiem, przysiadając się poufale do Orskiego.

— Jest stary i niezawodny — ciągnął.— Ona się zgadza na mariage blanc, rozumiesz, bracie?

Orski patrzył zdziwionemi oczyma.

— Taraszczysz bańki! nie słyszałeś? Prawda, wyście człek z Zachodu... w dodatku i u nas także minęła ta moda! Ale dawniej tuzinami! Otóż jest to ślub, który nie obowiązuje żadnej ze stron do niczego. Środek ten wyzwala niewiastę z pod opieki rodziny, oddając ją pod władzę męża, który, oczywiście, zrzeka się wszelkich praw. Od progu cerkwi ty na prawo, ona na lewo, każdy w swoją stronę i basta, jakby nigdy nic! Ja sam kiedyś wyciąłem taką białą sztukę...

Urwał i obrzucił Orskiego szybkiem spojrzeniem, a widząc, że ten siedzi, jak zdrętwiały, zaczął go elektryzować:

— Ach, żyliśmy wtenczas, żyli! — opowiadał, podniecając się stopniowo — hucznie, jak żaryptaki! szeroko, przestronnie... nie to, co teraz! Wy śpicie! Nie taki i ja ongi byłem... Dziś połowy nie stało. Co, połowy? Ćwierć ledwo się kołacze! A wiesz, czemu?... Nawinęła mi się smaczna kobieta... Czort, nie baba! Związałem się!... W parę lat, nimem się obejrzał, jak rdza, zjadła! Wreszcie rzuciłem do djabła! Sprawem zapił; zalałem robactwo... Kobiety — to drań! Strzeż się ty kobiet! Jedna na sto coś warta.

— A Jaskółka? — wtrącił, ożywiając się Orski.

— To ta jedna! I właśnie taką trzeba ratować, ratować i jeszcze raz ratować, póki czas, jak najspieszniej! Bo lada dzień zleci stary kruk — i przepadło!

— Dlategom was wezwał. Sam, widzicie, kandydata nie mogę wynaleźć ani rusz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

William H. Cowell z uniwersytetu w New Hampshire, został wybrany prezesem Stowarzyszenia Amerykańskich Instruktorów Footballowych. Jest to jedno z najwybitniejszych stanowisk w świecie sportowym. Cowell jest następcą Gilmoura Dobie z Cornellu.

Korespondencja z Glen Cove

Szanowna Redakcjo!

Z dnia 18 b. m. w „obrazkach" pana „Włóczęgi", wyczytaliśmy wiadomość podaną przez panią F. Oskierko że p.p. Mojsy zamieszkali pn. 15 Cicel Ave. pieniędzy z rozegrania gęsi na cel „Ochronki" nie złożyli.

W niedzielnem wydaniu 23 b. m., w tem samem piśmie, ukazało się sprostowanie, że pan Mojsa z rozgrywką gęsi nie ma nic wspólnego, a osobistą ofiarę złożył na cel „Ochronki" 3 dolary.

Ale nie tędy droga p. Mojsa! My niżej podpisani stanowczo żądamy zwrotu naszych pieniędzy, które daliśmy na owe rozlosowanie. Suma ofiarodawców kilkakrotnie przekroczyła te pańskie 3 dolary.

Panie Mojsa! Choć byś pan cały swój majątek złożył na „Ochronkę", nie zdołasz tego zatrzeć.

Stanowczo domagamy się zwrotu. Kto kupił bilet za 25 centów, dołoży dolara, który przesłany będzie na sieroty. Jeżeli p. Mojsa nie da nam satysfakcji postąpimy prawnie i pokażemy czy wolno tak ludzi naciągać. P. Mojsa mówi, że nie ma nic wspólnego z ową gęsią, ale że z pieniędzmi nie ma nic wspólnego tego powiedzieć nie może bo sam p. Mojsa sprzedawał bilety opowiadając jak umiał podziałać na uczucia żony, że ta zdecydowała się dać to skrzydlate stworzonko na otarcie wdowich łez, i ulżenie sierocej doli.

Żądamy zwrotu naszych pieniędzy!

Jan Bartosiewicz,
A. Bartosiewicz,
F. Oskierko,
Kazimierz Trubisz,
F. Karpiński,
F. Czaplicki,
J. Zielazny.

„BAYER ASPIRIN" UZNANA ZA BEZPIECZNĄ

Zażywajcie bez obawy według wskazówek na paczce „Bayer"

BAYER

Does not affect the Heart

Dopóki nie zobaczycie „Krzyżyka Bayer" na paczce lub na tabletce, nie otrzymujecie prawdziwej Bayer Aspiryny, uznanej za bezpieczną przez miljony i przepisywanej przez lekarzy w ciągu przeszło dwudziestu pięciu lat jako doskonałej na:

Zaziębienie — Ból Głowy
Neuritis — Lumbago
Ból Zębów — Reumatyzm
Neuralgję — Ból, Ból

Każda cała paczka „Bayer" zawiera właściwe i wypróbowane wskazówki. Wygodne pudełeczka z 12 tabletkami również sprzedają flakoniki z 24 i 100 kosztują tylko parę centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami.

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVE.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6421

Z BROOKLYNA

Janek Sakowicz uderzony przez automobil

Ośmioletni Janek Sakowicz zamieszkały z rodzicami przy 1553 Pitkin Ave. Brooklyn wracając ze szkoły uderzony został przez przejeżdżający automobil.

Na szczęście odniósł on tylko lżejsze obrażenia i po opatrzeniu go przez lekarza zabrano go do domu rodziców. Autem kierował Allen Black, 593 Crown st.

Dajczak stracił licensję

Powodem największej liczby wypadków automobilowych są bezwątpienia pijani kierownicy, to też zasada że każdy komu to zostanie udowodnione straci licensję kierowania autem jest godną pochwały.

W tym tygodniu Tomasz Dajczak zamieszkały przy 60 Broad st. Maspeth stracił z tego powodu licensję.

Licensję Stanisława Paprockiego, 3819 Clarendon Rd., Brooklyn zawieszono za nieostrożną jazdę autem. To samo spotkało Jerzego Kowalisa z Garden City.

Wiśniewski cudem uniknął śmierci z wypadku

Albin Wiśniewski lat 35 zamieszkały w Lakeview cudem tylko uszedł śmierci gdy jadąc w krytym aucie Forda do E. Rockaway najechany został przez pociąg z New Yorku na krzyżówce kolejowej.

Wiśniewski jest weteranem wojny światowej i ma żonę i dwoje dzieci. Auto zostało kompletnie zniszczone a on odniósł obrażenia wewnętrzne i w stanie dość poważnym zabrano go do szpitala Nassau w Mineola.

Na krzyżówce stoi stróż i jest automatyczny dzwonek. Wiśniewski widocznie nie słyszał takowego w krytym automobilu. Ruch kolejowy wstrzymano na pół godziny nim zdołano usunąć z pod pociągu połamane auto.

Garylewska ofiarą auta

Jedenastoletnia Gertruda Garylewska zamieszkała przy 107 Greenpoint Ave. wracając od znajomych na Grand Ave. w Maspeth najechaną została przez automobil.

Po opatrzeniu jej przez lekarza odwieziono ją do domu rodziców. Właścicielem auta jest Mathew Heiman, 1706 Stephen st. Ridgewood.

Posiedzenie Kom. Piłsudskiego w South Brooklynie

Miesięczne posiedzenie wszystkich członków Komitetu No. 4 w South Brooklynie odbędzie się we wtorek dnia 1-go lutego w Domu Narodowym przy 5-ej Ave. i 23-ej ulicy.

Początek o 8-ej. Kandydáci do Komitetów mile widziani.

Zarząd.

Dotychczasowy Zarząd w Polskiej Kasie Oszczędności ponownie wybrany

O tem że w Polskiej Kasie Oszczędności której biura bankowe mieszczą się przy 5-ej Ave. i 21-ej ulicy w South Brooklynie, praca harmonijnie jest prowadzona, świadczą wybory zarządu od byte na pierwszym posiedzeniu nowej Dyrekcji odbytem w zeszły czwartek. Dyrektorzy znając owocną i uczciwą pracę obecnego zarządu, wybrali takowy ponownie na rok 1927.

Zarząd stanowią:
Jan Gutowski, prezes,
Stefan J. Lipiński, wice-prez.
Fr. A. Jurek, sekretarz,
Jan Bartnik, kasjer.

Dyrektor Władysław Kowalski został ponownie wybrany do prowadzenia pracy publicystycznej i reklamowej bez której żadna instytucja normalnie rozwijać się nie może.

Niema może pożyteczniejszej instytucji gospodarczej jak Stowarzyszenie Oszczędnościowo - Pożyczkowe aby jednak pozyskać i zaznajomić z celami takowego, nieodzowną jest agitacja i ogłaszanie takowej.

P.

Frank L. Smith, który miał objąć urząd senatora po zmarłym Williamie McKinley'u, musiał zrzec się tego stanowiska, gdyż senat wypowiedział się większością głosów przeciwko niemu. Opozycja większości ma być wywołana trwonieniem grosza publicznego przez niedoszłego senatora podczas ostatnich prawyborów stanowych.

Brooklyn - Greenpoint

Pierwszy koncert chóru dziatwy w Greenpoint

Od sześciu już lat istnieje chór dorastającej młodzieży przy towarzystwie szkoły im. Marji Konopnickiej i w niedzielę, dnia 6-go lutego 1927 roku urządza w Domu Narodowym przy Driggs Ave. swój pierwszy koncert.

Pierwszy ten koncert dorastającej młodzieży szkolnej poprzeć w pierwszym rzędzie powinny wszystkie polskie chóry w Brooklynie, bo właśnie z chórów młodzieży szkolnej inne chóry polskie rekrutować będą przyszłych swych członków.

Szczegóły zostaną później podane. Niech jednak już dziś towarzystwa polskie dzień ten zarezerwują i gremjalnie na koncert młodzieży szkolnej przyjdą.

ZEBRANIE KLUBOWE NA NORTH SIDE

W tę sobotę, t. j. dnia 5-go lutego, odbędzie się miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiego Narodowego Klubu w lokalu pod nr. 133 przy Wythe Avenue.

Wszyscy członkowie oraz Polacy, którzy chcieliby wspólnie z nami pracować, proszeni są o przybycie na to zebranie.

Baczność So. Brooklyn!

Posiedzenie lokalnego komitetu odbędzie się we wtorek, dnia 1-go lutego r. b., na górnej sali w Domu Narodowym, o godzinie ósmej wieczorem. Uprasza się o przybycie wszystkich obywateli.

Wieczorek pączkowy

Klub Weteranów Wojsk Polskich im. Józefa Piłsudskiego urządza w sobotę, dnia 5-go lutego, o godzinie ósmej wieczór wieczorek pączkowy na górnych salach Domu Narodowego przy Driggs Ave.

Doborowa muzyka polska.

Upraszamy Szanowną Polonję miejscową i okoliczną o jak najliczniejsze przybycie.

Cześć!

„SYMFONJA" WYSTAWIA „CHATĘ ZA WSIĄ"

Przepiękny ten dramat ludowy w 5-ciu aktach, grany na setkach scen polskich, wystawi w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., w Greenpoint, Towarzystwo śpiewu „Symfonja" w niedzielę, dnia 13-go marca.

Szeroko znane Towarzystwo to na przedstawienie swe zgromadzi setki polskiej publiczności tak z Brooklyna, jak i z okolicy.

Po przedstawieniu odbędzie się naturalnie bal, a do tańca przygrywać będzie orkiestra filharmonji nowojorskiej prof. Zimnocha.

WALKA OLBRZYMÓW W NEW RIDGEWOOD GROVE

We wtorek, dnia 1-go lutego w New Ridgewood Grove odbędą się ciekawe zapasy.

Czołową walką ma być spotkanie Hansa Steinke, jednego z najgroźniejszych przeciwników Stechera, z Justiniano da Silva, szampjonem Argentyny, który pokonał polskiego szampjona Stasiaka i Władka Zbyszka. Da Silva jest największym olbrzymem jaki kiedykolwiek ukazał się dotychczas w ringu, w New Ridgewood Grove. Walka ta musi być rozstrzygnięta.

Władek Zbyszko spotka się w ringu z Giuseppe Massetti i każdy chyba wie jaką ciekawość może budzić rezultat tej walki. Charley Hanson zmierzy się z Frankiem Bruno również nie mniej interesujące spotkanie. W czwartej parze występują Joe Shimkus, litewski szampjon i Harry Stevens, amerykański Apollo.

„Wesoła operetka"

Tow. Śpiewu Lutnia, odegra dnia 20 lutego wesołą i komiczną operetkę w 3-ch aktach w Domu Narodowym, 261-7 Driggs ave., Brooklyn, N. Y. Jest to najnowsza operetka, zawierająca bogaty zbiór piosenek solowych, chóralnych i duetach, pierwszy raz grana w Ameryce. Po przedstawieniu bal przy muzyce prof. Mroza.

Jeżeli macie bolesny odcisk lub nagniotek, mój środek wstrzyma ból prawie natychmiastowo, a po kilkudniowem leczeniu—odcisk odejdzie z łatwością. Ja preparuję to lekarstwo sam i próbowałem je na sobie z zupełna satysfakcja.
Jeżeli macie zmarszczki na twarzy, mój środek na zmarszczki uczyni Waszą twarz gładką. Przyślijcie $1.00 na którekolwiek lekarstwo albo $2.00 na obydwa. Z Kanady $1.25 za którykolwiek osobno.
DR. G. BURKI
138 Norman Avenue
GREENPOINT, BROOKLYN, N. Y.

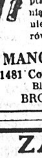
Jedyny w Brooklynie Polski Sklep Ptaków
poleca rasowe kanarki; doskonały wybór ptaków różnych gatunków; każdy ptak gwarantowany; pieniądze zwracamy w razie niezadowolenia; kupujemy również kanarki.
MANOR PET SHOP
1481 Coney Island Avenue,
Blisko Avenue K
BROOKLYN, N. Y.

DOBRE ZĘBY SĄ OZNAKĄ ZDROWIA
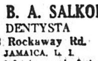
Nie czekajcie na jutro, dajcie się dziś zegzaminować. Robota pierwszorzędna. Ceny umiarkowane.
DR. B. A. SALKOFF
DENTYSTA
88 Rockaway Rd.
JAMAICA, L. I.
Godziny: od 9-tej rano do 9-ej wiecz. W niedzielę od 10-ej do 1-szej

CZTERY GŁÓWNE WALKI
ZAPASY
W SALI NEW RIDGEWOOD GROVE
Palmetto i St. Nicholas Avenue, Brooklyn
WTOREK 1 LUTEGO o godz. 8:15 wieczór.
WŁADEK ZBYSZKO (POLSKA) vs. GIUSEPPE MASSETTI (WŁOCHY)
HANS STEINKE (NIEMCY) vs. DA SILVIA (AMERYKA)
HANSON (SZWECJA) vs. BRONO (POLSKA)
SHIMKUS (LITUANIA) vs. STEVENS (STANY ZJED.)
Dojazd wszystkiemi tramwajami brooklyńskiemi.
Z NEW YORKU: Wziąć B.M.T. Subway, zmienić na Canal Stacji i wysiąść na Wykoff Avenue Stacji.
Bilety: — 75c $1.10 2.20 łącznie z podatkiem

ILUSTROWANA KRONIKA Z POLSKI

BULDOG PRZY KIEROWNICY

Piękny rasowy buldog podpułkownika Gołogowskiego, byłego dowódcy 1 pułku szwoleżerów, chętnie siada przy kierownicy auta. Ruszyć nie może, ale i ruszyć nie da.

GNIAZDO SZPIEGOWSKIE W KATOWICACH

Willa d-ra Lukaschka. Ostatnie okno na prawo należy do pokoju, w którym policja zastała d-ra Lukaschka i wice-konsula niemieckiego, p. Ilgena

Dom nr. 22 przy ul. Stawowej, w którym znajduje się biura komisji mieszanej, gdzie dr. Lukaschek założył centralę szpiegowską

„Historyczne" podwórze przed domem d-ra Lukaschka, gdzie schwytano „jego ludzi", niosących wykradzione akta wojskowe dla dalszej przesyłki do Niemiec

Poselstwo polskie w Estonji

Poseł Franciszek Charwat z personelem

Hanna Różańska

w sztuce „Albatros" Fijałkowskiego, granej w Teatrze Letnim

Święty Sylwester

Patronem ostatniego dnia kończącego się roku jest św. Sylwester. Był on jednym z pierwszych papieży, zasiadał bowiem na stolicy Piotrowej od r. 314 do 355

Józef Sigall

zmany w Ameryce polski malarz, który obecnie robi portrety prezydenta Stanów Zjednoczonych, p. Coolidge i jego małżonki

YONKERS, N. Y.

(Nadesłane)

W dniu trzeciego marca b. r. miną 3 lata gdy Komisarka Cecylja Kossakowska zorganizowała grupę związkową.

Piękne jej słowa o tak wielkiej i potężnej organizacji, jaką jest Związek Narodowy Polski, utkwiły nam głęboko w sercu. Zachęceni i podniesieni na duchu przy brawszy nazwę „Tęcza" (Rainbow) stanęliśmy do pracy, pewni że liczne tu grupy związkowe pospieszą nam z pomocą. Pomocy materjalnej nie żądaliśmy ale spodziewaliśmy się moralnego poparcia. Stało się zupełnie inaczej. Zamiast pomocy moralnej, której się spodziewaliśmy, zaczęły się intrygi przez osoby małego ducha.

Niszczycielska ich robota spełzła na niczem, gdyż za staraniem naszego organizatorki dostaliśmy poparcie od tow. Gwiazda Młodzieży i Wieniec Młodzieży z Jersey City, dla których to wdzięczność zachowamy na zawsze. Ale wrogowie nasi nie ustali w swej zręcznej robocie, buntowali nadal odmawiając członków i rozsiewając wieści nieraz wprost nie do uwierzenia. I tak jedni ulegając namowom, drudzy zniechęceni zaczęli stygnąć i odpadać. Posiedzenia swe odbywaliśmy w klubie Tadeusza Kościuszki. Niektórym się to nie podobało, więc przenieśliśmy się pod kościół. Tu było jeszcze gorzej. Na posiedzenia zbierało się 4 lub 5 członków a przecież nie mogliśmy używać sali po dwa lub trzy razy na miesiąc gdyż była zajęta. Gdy i w pozostałych zaczęło się zakradać zwątpienie pospieszyła nam z pomocą pani Kossakowska ofiarując nam swe mieszkanie bezpłatnie, zachęcając nas do dalszej pracy. A żeśmy mieli dobre zamiary, utrzymania naszej grupy świadczy to że wydaliśmy z naszej kasy prze szło sto dolarów na asesmenty tych, co nie płacili, za niektórych po 3 miesiące, 6 i po roku, jest najlepszem dowodem żeśmy nie chcieli członków tracić. Ale w ostatnich 2 miesiącach nasi nieproszeni opiekunowie przypuścili szturm, w nadziei, że teraz im się sztuka uda, bo nas już mało zostało.

Może by im się sztuka udała gdyby nasza organizatorka nie przyszła nam z pomocą. Nie tylko iż wzięła nas pod swą opiekę, udzielając swego mieszkania na posiedzenia ale zasiliła nasze już tak nieliczne członkowstwo, dziesięciu nowymi członkami, zaradziła wybór nowego Zarządu na rok bieżący i wlewa w serca nasze otuchę, każe nam walczyć, i wierzyć w swe własne siły mówiąc, że tylko ten zwycięzca co walczy za dobrą sprawę. Ożywieni na duchu słowami naszej organizatorki odzywamy się do was Ojcowie i Matki Związkowe, Wy starzy pionierzy, coście budowali ten potężny Związek nie szczędząc trudu i pracy — otóż pytamy się Was komu go zostawicie w spuściźnie gdy Was zabraknie? Komuż go oddacie pytamy jeżeli swych synów i córek w szeregi jego nie wprowadzicie? Bo jeżeli swą pracą potrafiliście go zbudować i doprowadzić do 14 miljonowego majątku i gdy ten Z. N. P. dobrym był dla Was to powinien być dobry i dla dzieci Waszych. Zapiszcie więc swych synów i córki wasze do Tow. „Tęczy" grupy 2266 a pracę którą Wyście rozpoczęli, my wspólnie poprowadzimy dalej, ku czci imienia polskiego, i przyszłego pokolenia i Związku Narodowego Polskiego.

Pani Komisarcę Cecylji Kossakowskiej niniejszem wyrażamy cześć i uznanie za zorganizowanie nas, za dziesięciu nowych członków, za bezpłatne mieszkanie na posiedzenia, za wszelkie przesyłki i przekazy pieniężne oraz pocztówki w roku 1926 co wszystko dosięga kilkunastu dolarów, za przekąski po każdym posiedzeniu ofiarując to wszystko dla dobra i rozwoju naszej grupy. Dziękujemy słowem ojców naszych „Bóg zapłać".

Zarząd Towarzystwa „Tęcza"

Alfred Koncewicz, prezes,
Jerzy Lencki, wice-prezes,
Ed. Chejkowski, sekr. fin.
T. Kossakowski, sekr. prot.
Jan Lewandowski, kasjer,
Leon Maciorowski, marsz.

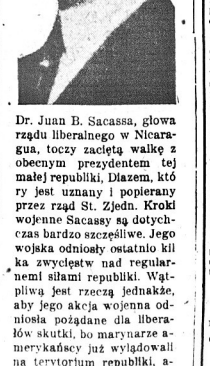

Dr. Juan B. Sacassa, głowa rządu liberalnego w Nicaragua, toczy zaciętą walkę z obecnym prezydentem tej małej republiki, Diazem, który jest uznany i popierany przez rząd St. Zjedn. Kroki wojenne Sacassy są dotychczas bardzo szczęśliwe. Jego wojska odniosły ostatnio kilka zwycięstw nad regularnemi siłami republiki. Wątpliwą jest rzeczą jednakże, aby jego akcja wojenna odniosła pożądane dla liberałów skutki, bo marynarze amerykańscy już wylądowali na terytorjum republiki, ażeby bronić interesów tutejszych finansistów.

DZY PADLIŚCIE OFIARĄ SZARLATANA „LEKARZA"?

Jeżeli tak, to skomunikujcie się z nami!

Muller Instytut Zdrowia jest prowadzony pod nadzorem amerykańskiego stowarzyszenia dla zwalczania szarlatanstwa w medycynie, w dziale dentystyki i chiropraktyki, i jest wpisany pomiędzy darami.

SZARLATANSTWO

jest zwalczane rozsiłkami przez jakoś: szarlatana lekarza, dentystę lub chiropraktyka, jakoś: bandytów, którzy Waszego wypadku, zaś my dobrzy, w swoich sprawach, abyście otrzymali z powrotem Wasze pieniądze i by została odwołana licencja dlatego do którą lub dentysty, o ile tenże ją posiada. Adres Muller Institute Wydział Prawny 240 W 72d St. New York City.

NASZ CEL

głównym celem tego Instytutu jest ochrona publiczności przed oszustwem, fałszem i nieprawną praktyką przez szarlatańskich lekarzy, dentystów lub chiropraktyków i ich zawodowych ofiar wyłączenia raka lub gruźlicy, za cenę tak małą lub tak dużą, ile da się im z Was wyciągnąć.

OSZUSTWA W MEDYCYNIE

Każdego roku w stanie New York ofiary jest niemalże miljonem dolarów podstępnie nielaże wyzbieranych od chorych przez szarlatanów za ich kłamliwe i bezwartościowe dyplomy, dla kuracje i lekarstwa. Ich zdaniem tobie sprawę z tego, co wierzymy, że pomożecie nam wypędzić tych szarlatanów z naszego kraju.

SZKODE JAKA WYRZĄDZAJĄ

Nie szkodzą oni tyle przez kradzież pieniędzy od chorych, bez prawa lub fałszywe przyrzeczenia niemożliwych wyzdrowień, ale przez opóźnienie prawdziwego, rzetelnego dzieła lekarstwa i przez wstrzymanie dzierżkowego od otrzymania właściwego środka leczniczego i reki kompletnego lekarza, który może nie tylko ulżyć cierpieniu, ale w przeważnej części wypadków uchronić od przedwczesnego grobu. Nie pomóżcie nam?

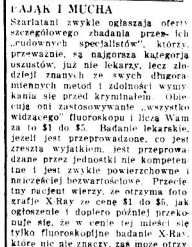

PAJĄK I MUCHA

Szarlatani zwykle ogłaszają oferty szczegółowego zbadania przez ich „rudownych specjalistów", którzy przeważnie, są najgorsza kategorja oszustów, już nie lekarzy, lecz zdzierżi znanych ze swych dłużnarmiennych metod i zdolności wynurkania się przed kryminałem. Obecnie oni zastosowywanie „wszystko widzącego" fluoroskopu i liczą Wam za to $1 do $5. Badanie lekarskie, jeżeli jest przeprowadzone, co jest zresztą wyjątkiem, jest przeprowadzane przez jednostki nie kompetentne i jest zwykle powierzchowne i najczęściej bezwartościowe. Prawdziwy pacjent wierzy, że otrzyma fotografje X-Ray za cenę $1 do $5, jak ogłoszenie i dopiero później przekonuje się, że w cenie tej mieści się tylko fluoroskopijne badanie X-Ray, które nie nie znaczy, zaś może otrzymać rzeczywiste fotografje X-Ray za osobne honorarjum $15 do $20. Jeżeli on zgodzi się na zdjęcie fotografji, to przekonywnie się znów za pół no, że i te fotografje są bezwartościowe i że on omotany w sieci przez pająka, jak mucha, został oszukany.

FALSZ I OBŁUDA

Obłuda panuje od samego początku, gdyż fluoroskopijny X-Ray nie jest „wszystko widzący" i nie można nigdy robić prawdziwej diagnozy bez rzeczywistych X-Ray fotografji, które zaprzeczą lub stwierdzą hipotezę diagnostyczną.

DJETY I DOŚWIADCZENIA

Większość z nas kopie własne groby zębami. Jemy za wiele, trawimy za mało. Szarlatani nędzuwają na tego utartego frazesu. Jeżeli dolegliwość Wasza na tem polega, to gdybyście zastosowali jeść tak wiele i przez odpowiednie odżywianie i ćwiczenie uregulowali Wasz system trawienia, wyzdrowielibyście bez pomocy lekarza i bez użycia lekarstw. Szarlatani zazwyczaj zalecają Wam ścisłą djetę, napełniają Was taką ilością środków przeczyszczających, że całe prawie leczenie ogranicza się na procesie sprawnego wydzielania. Naturalnie, że czujecie się lepiej jak długo używacie tego rujnującego zdrowie lekarstwa i przestrzegacie djety, i w takim stanie pozornego polepszenia naiwni ludzi wydają „specjalistom" zaświadczenie, których rozdrażnionego zabiją, ponieważ pożegnawszy się raz z szarlatanem i jego djetą i środkami przeczyszczającemi, stare cierpienie wraca w pogorszonym jeszcze stopniu.

NATURALNE METODY TYLKO WEDLE NAZWY

Ogłoszenie szarlatanów często brzmi: „Używamy naturalnych metod, leczymy bez lekarstw." Pierwsza rzeczą co uczynią to napełnienie Was bezwartościowemi lekarstwami i wyciąnienie z Was wygórowanych cen za to. Wy nie potrzebujecie tych lekarstw, lecz ouł potrzebują Waszych pieniędzy, i je zell możecie się obejść tylko $5 tygodniowo na te „lekarstwa", to może się mienić szczęśliwemi. Barmani nymi byli się. Głupiec rodzi się co sekunde.

SPECJALISTA PRZECIW SZARLATANOWI

Słowo specjalista używane jest jako przyneta przez szarlatana. Wierzy on, że słowo „specjalista" zawiera pewien magiczny wpływ, który przeciętnego mężczyznę lub kobietę czytającego ogłoszenie przekona, że on jest właśnie ten wielki człowiek działający cuda, którego naiwni szukają, by uzyskać rzecz niemożliwą. I może szarlatan ma słuszność, mimo wszystko.

Każdy szewc może nazwać się „specjalistą." Prawo nie wzbrania tego. Ciekawe prawo, nieprawda, które nie jest zdolne otoczyć chorych ta prosta obrona? Więc, dzieckolwiek zobaczymy ogłoszenie medyczne wzmiankujące o wielkim „specjaliście", jesteśmy usprawiedliwieni, wierząc, że mowa jest o jeszcze jednym szarlatanie szukającego wielkich zarobków za bezwartościowe leki i fałszywa kuracje. W Wielkości wymyślków mamy słuszność. By być „specjalistą" koniecznem jest mieć jakąś „specjalność". To jest, specjalizować się w jakiejś dziedzinie medycyny, w której i dla której poświęciło się wszystek czas i studja całego życia, nawet więcej, mają się mieć specjalne wykształcenie i szerokie doświadczenie w tej specjalnej dziedzinie, by można kwalifikować na specjalistę.

Szarlatan twierdzi, że jest specjalistą od wszystkiego.

NIE JEST GRZECHEM OGŁASZAĆ PRAWDĘ

Jednak nie jest zbrodnią ogłaszać. Nawet przeważnie, silnie popierany zgodnie z prawem ogłoszenia, czy to w wypadku doktora, bankiera, kupca, rzeźnika, piekarza lub jakiego innego zawodu. Większość ogłaszających się doktorów, by móc wydostać pieniądze od chorych za swe bezwartościowe kuracje, ofiarując aurą je pod gwarancją. Niektórzy są na tyle śmieli, że czynią to pisemnie, inni, nie tak odważni, chcący sami oszuści, czynią to tylko słowem. Próbujcie otrzymać Wasze pieniądze z powrotem,—tak spróbujcie. Wszelkiła zabiegi w tym kierunku są zwykle bezskuteczne, chyba że odwołacie się do prokuratora stanu. Większość tych szarlatanów bol się prokuratora jak według przysłowia (tabu) bol się świętemej wody. Uczciwi lekarze nie gwarantują kuracji. Wprawdzie, uczciwi lekarze nie sprzedają kuracji. W gruncie rzeczy i istotnie doktorzy nie uleczają: leczą ono pacjentów wedle sił—a Bóg sam uleczą.

Ogłaszający szarlatani medyczni próbują wybudzić z Was wszystkie pieniądze jakie posiadacie albo jakie możecie pożyczyć. Żądał będzie $1,000 chociaż przyznie $1, za te samą bezwartościową „kurację."

X-RAY JAKO PULAPKA

W dzisiejszej dobie ci oszuści starają się Was obdarzać bezwartościowemi elektrycznemi sposobami leczenia i wielu z nich używa X-Ray jako przynęta do złapania Was, podczas gdy istotnie nie mają najmniejszego pojęcia co X-Ray fotografja znaczy gdyby ją zobaczyli. Inni sprzedadzą Wam ich specjalnie sprowadzane serum po wygórowanych cenach, które w rzeczywistości są sprowadzane z ich własnych wodociągów. W większości wypadków, gdy Wy płacicie za wstrzyknianie ich „cudownemi surowicami" płacicie za zwykłą wodę. Wiele podobnych wypadków zostało ostatnio wyświetlonych.

Przeciw takim fałszom i oszukaństwom chcemy ostrzec publiczność. Chcemy wykazać dolki, a jest ich więcej niż zdołaliśmy wymienić.

Leżej na tem wyjdziecie, gdy przyjmiecie nasze słowo zamiast wierzyć przyrzeczeniom tych szarlatanów, by tylko przekonać się wkońcu, że zostaliście oszukani. Wtenczas jest zazwyczaj za późno. W każdym wypadku szalbierstwo praktyki nam doniesionej, nasz wydział prawny przedsięweźmie staranne badanie i w razie niezbitych dowodów, wniesiemy podanie o odwołanie licencji, jeżeli ją posiada. Coś więcej zrobić możemy?

CHOROBY SOCJALNE I SEKCJOLOGJA

Choroby socjalne i zagadnienie seksualne stanowią dwa poważne magnety, używane przez szarlatanów, by wydrzeć od cierpiących i naiwnych duże sumy pieniędzy za bezwartościowe kuracje i fałszywe przyrzeczenia przywrócenia sprawności seksualnego.

W kwestji choroby socjalnych, uważamy szarlatanów za największe niebezpieczeństwo cywilizacji. Tą chorobą wymagają stałej i umiejętnej kuracji, z którą szarlatan jest zupełnie inczas znajomy.

Nie powinniśmy się wstydzić ani też udawać fałszywą skromność w wypadkach chorób socjalnych, gdyż bardzo często cierpiący jest niewinną ofiarą. Jest to nie tylko dla, ale jest poprostu zbrodnią ukrywać chorobę socjalną, gdyż, nawet zawczasu, może być usunięta zupełnie z krwi i niebezpieczeństwo przeniesienia zredukowane do minimum.

Wstyd i hańba i nieskończone cierpienie gnieć być w ten sposób niedopuszczone do tych, których kochamy, i którzy zawsze, cierpią najwięcej z powodu naszych błędów socjalnych. Departamentu Zdrowia z chęcią i bezpłatnie zbada Waszą krew lub wydzielina i poinformuje Was o właściwym stanie zdrowia, jeżeli macie jakie wątpliwości w tym względzie, dlaczego je nie skontrolować?

DONIOSŁOŚĆ WŁAŚCIWEJ DJAGNOZY

Tak wiele ludzi straciło nadzieję w leczarzy i kuracje dla tej słusznej przyczyny, że żaden sposób nie przyniósł im ulgi. Wina tego, prawdopodobnie, leży w fakcie, że właściwa diagnoza nie była zrobiona.

Zanim jakikolwiek sposób leczenia może być skuteczny, prawidłowa diagnoza musi być zrobiona. Bez tej, leczenie nie mogłoby być zastosowane do księżyca z takim samym skutkiem. Bez właściwej djagnozy lekarz leczy. Wa- ne cała zegar, nie mając w W. nie- ...ntrzymując żadnej kierunkę i natu- ralnie stajecie się zniechęceni i tracą- ne wiarę i nadzieję, a zaś i pieniądze poszły na marne, zaś Wasza choroba wzmaga się. Jest to prawda, że szkoda, że jest to prawda mimo wszystko.

Wiele ludzkich niedomagań są zwyczajne. Szarlatani wie o tem i nastawia na pigułki. Ten typ zostaje uzdrowiony naprzykład metodami szarlatana.

POMYLKI WYKLUCZONE

W naszych badaniach pomylki w djagnozach są prawie nieznane. Przeprowadzamy najbardziej szczegółowe badanie kiedykolwiek zastosowane przez jakiegokolwiek lekarza lub instytut. Jest stwierdzane przez różnych specjalistów na czele różnych wydziałów przez które przechodzicie. Cena naszego jest $25 za całe zbadanie. Nie tylko możliwem dla nas przeprowadzić pełnotne badanie za cenę tylko $25, gdyby nie to, że każdy wydział jest pokryty przez tych dobrych ludzi, jak podkreślono kiedyś przy prowadzy nas instytut, dobrowolnemi dakami. Fakt ten, sekcjami szarlatańskimi regulacja badania szczegółowszych wie więcej.

Z CZEGO NASZE BADANIE SKŁADA SIĘ

Badanie obejmuje: ciśnienia krwi, hemoglobin

Wzrost, waga, puls, temperatura, odżywianie, oczniar, kiaki, nerwowy, wzrokowy, wydychanie, rozmiar podbrzusza, ogólny wygląd, nienormalne ciała seksu.

Ogólne badanie: głowy, oczu, uszu, nosa, gardła, szyi, klatki piersiowej, pod brzusza, genitarnej, (moczu) ciała, żeńskiej, cerebro-spinalnej i t. d.

Badanie dentystyczne szczegółowe włączając X-ray, fotografje zębów.

Badanie X-Ray fluoroskopijne. Prominent Roentgen X-Ray fotografje nie mniej niż trzy, często 10 są potrzebne.

Badanie laboratoryjne, moczu szczegółowe, zawartości krwi, zawartość cukru, Wassermana lub Kahna próbę sputum, zawartość gastryczne, zawartości osad.

Specjalne próby wszystkie specjalne próby potrzebne, włączając podstawowe metaboliczne, próbę Rubina, działanie nerek i wątroby i t. d. WSZYSTKO za cenę $25. Zapytajcie się departamentu zdrowia lub Waszego lekarza o cenę takiego badania.

KOSZT NASZEGO LECZENIA

Wszyscy nasi lekarze są specjalisci w swoich dziedzinach. Każda rzeczinia Waszego potrzebujecie kuracji, jest badana przez specjalistę w tej dziedzinie. Nasze kuracje obejmują najwyższą praktykę medyczną, dentystyczną i chiropraktyczną. Nie pobieramy kupić nagą, a łączymy zawdzięczamy. Za nie, zapłacicie od rodzaju kuracji bezbrzemiej, ale bez względu co jest w Waszym wypadku potrzebne, za dwa cetes Kuracja nie przewyższa $5.

DONIOŚŁOŚĆ PODDAWANIA SIĘ CZĘSTYM BADANIOM

Wielu Najwięcej, że są warte więcej niż wszystkie kuracje w świecie.

Najlepszym środkiem zapobiegawczym są zdecyd szczegółowe badania, przynajmniej dwa razy do roku, a lepiej lepiej co TRZY MIESIĄCE.

Gdy zapłacicie $25 za początku za badanie jesteście uprawnieni do czterech takich badań rocznie bez jakiejkolwiek dodatkowej zapłaty. Co trzy miesiące jesteście ponownie badani, co znaczy, że w ciągu roku zapłaciliście tylko $6.25 za każde badanie, któreby kosztowało co najmniej $50 gdzieindziej. Takie regularne badania stanowią najlepszy środek stwierdzenia stanu zdrowia. Są to najlepsze środki zapobiegania poważnym chorobom i są istotnie błogosławieństwem dla wszystkich którzy zgłoszą się do nas. A co więcej, stanowią one najlepszą ochronę przeciw SZARLATANSTWU.

DENTYSTYKA

Nasze wydział dentystyki jest niezrównany w jednak to sama reguła. I tu jest stosowana pod względem cen od $2 do $5 za kurację, bez względu na ilość zbita lub na rodzaj mostków, wymagnej pracy.

Stwierdzamy, że nasze niskie ceny stanowią jedyną skuteczną broń przeciw szarlataństwu w medycynie, chiropraktyce i dentystyce w stanie New York. Szczególnie, gdy nasza obsługa nie może być przewyższoną przez żadnego lekarza lub instytut gdziekolwiek w kraju.

DLA OCHRONIENIA WAS OD SZARLATANA

Jeżeli nie macie z czego płacić, to przynieść nam w takim razie list od Waszego porządnika duchowego stwierdzający Waszą ubogość, a udzielimy Wam wszelkiej pomocy lekarskiej bez żadnych zapłat.

WYPADKI SZPITALNE

Tak wiele osób śmiertelnie obawiają się operacji, chociaż w wielu wypadkach operacje są niezbędne dla utrzymania pacjenta przy życiu. Szarlatani powiadają Wam, że lepiej bardziej w ulicach Was bez operacji. Ci szarlatani są poprostu morderczami. Jeżeli w Waszym wypadku operacji jest niezbędną, to powiemy Wam to i ekstrajnie Was do najlepszego chirurga dla danego wypadku i ustalimy cenę tak szpitalu jak dla i chirurga według Waszej możności.

Dobrzyscy potrzebowali operacji i nie mogli zapłacić ani chirurga ani też kosztów w szpitalu, przyniesie nam list od Waszego opiekuna, stwierdzający te fakta, a dostarczymy w takim wypadku najlepszego chirurga, bezdokonał operacji w jakimkolwiek szpitalu w New York, wybranym przez Was bez żadnych kosztów dla Was. Jest to jeszcze jedna broń przeciw szarlataństwu. Jest nieco kosztujemy dla nas, ale uczciwi ludzi za nami pokrywają straty poniesione przez nas dobrowolnemi dakami.

THE MULLER HEALTH INSTITUTE

DR. WILLIAM H. TAYLOR, kierownik

Prowadzony pod nadzorem amerykańskiego Ligi dla zwalczania szarlatanstwa
Utrzymywane prywatnemi dakami

GODZINY PRZYJĘĆ:
Poniedziałek, środa i piątek—od 9 rano do 8 wieczór.
Wtorek, czwartek i sobota—od 9 rano do 5 po południu.
W niedziele i święta—od 9 rano do 12 w południe.

w medycynie, dentystyce i chiropraktyce.

240 WEST 72nd STREET, New York City

DZIAŁ KOBIECY

REDAGUJE

Irena Szymanska

ZWIERZENIA WARSZAWIANKI

Mógłby kto wyrazić swe zdziwienie: jak to? zwierzenia na szpaltach pisma o nakładzie, jednym z największych w Polsce?! A zatem nie chodzi wcale o sekret?

Nie. Warszawianki nie mają sekretów, chyba prócz tego jednego, t. j. sekretu ich powabu. Tyle miast naszych szczyci się — i słusznie — urodą swych mieszkanek, że wymienię tu tylko Lwów i Kraków, a jednak w porównaniu z mieszkankami stolicy, tracą one na uroku. Warszawianka — to synonim słonecznej, wielkomiejskiej elegancji, wdzięku trochę może wystudjowanego, niemniej jednak ujmującego, to typ urody najbardziej moderne, najbardziej zbliżonej do piękności innych stolic europejskich.

To wszystko są zalety i to zalety powierzchowności. O różnych wadach warszawianek — rzecz prosta — mówić można, ale nie trzeba.

Oprócz ogólnych opinij o urodzie naszych modniś świadczyć chyba mogą t. zw. konkursy piękności. Otóż te konkursy, to „ostatnia nowość" warszawska. Do niedawna były nią publiczne rewje mody, — rzecz znana i popularna zagranicą, u nas wprowadzona przed paru dopiero laty i odrazu ogromnie opłacająca się... organizatorom. — Obecnie najbardziej ekscytują warszawskie panie (fakt dziwny, ale prawdziwy, iż panów— mniej) konkursy urody.

Publiczne rozstrzygnięcie konkursu piękności fotogenicznej, urządzonego przez biuro kinematograficzne „Fanamet", odbyło się w sali jednego z wielkich kin warszawskich, wypełnionej po brzegi publicznością bardzo ożywioną, niewiadomo, czy samem widowiskiem, czy urodą przedstawicielek poszczególnych miast. Ożywienie to doszło do kulminacyjnego punktu, kiedy wreszcie po parokrotnej defiladzie kandydatek ogłoszono orzeczenie jury. Ponieważ nie było ono zgodne z gustem publiczności, zerwały się protesty, hałasy i okrzyki „skandal" itp. Jednem słowem — śliczne widowisko. W dodatku, ogólne zdziwienie i zgorszenie wywołał fakt, iż jedna z kandydatek (na szczęście, nie z Warszawy) — niezadowolona także — okazała ogromny brak taktu i zrobiła publiczna scenę Bogu ducha winnemu conferencierowi tej imprezy.

Tak więc niekoniecznie udają się u nas konkursy piękności. Trzeba tu przytem zaznaczyć, iż prawdopodobnie z tej racji, iż w Polsce są inne jeszcze zapatrywania na tego rodzaju konkursy, niż w Ameryce, kandydatek było niewiele, zarówno z Warszawy, jak i z prowincji. Co do niektórych z nich, niegrzeczni złośliwcy pozwalali sobie podczas samej defilady na głośne uwagi w rodzaju: „Ho, ho! Co za odwaga!"

Tak, tak, u nas inaczej, niż za oceanem — inaczej. Ale pewne rzeczy zwolna korzenie zapuszczają. Oto np. można zaobserwować, jako wynik konkursów, iż zaczyna się wytwarzać typ, a nawet pewnego rodzaju stanowisko t. zw. „professional beauty", t. zn. zawodowej piękności. Miano to nie zawiera w sobie nic ujemnego i winno być właściwie tłumaczone przez wyrażenie „piękność uznana". Osoba, niem odznaczona w Ameryce, staje się reprezentantką miasta lub stanu, jest przedmiotem powszechnego zainteresowania, a pisma poświęcają jej dużo miejsca na wywiady i fotografje. Dzięki temu, staje się szybko znaną, otrzymuje szereg zyskownych propozycyj wstąpienia na scenę lub wytwórni filmowej i... dochodzi do majątku.

U nas nagroda za piękność jest jedynie — narazie — podstawą do otrzymania engagement do wytwórni filmowej. Mamy wrażenie, iż miano piękności uznanej przysługiwać winno p. Hallnie Łabędzkiej, laureatce konkursu pisma „Pani", obecnej artystce filmowej w obrazach krajowych i zagranicznych.

Ażeby już skończyć z konkursami, jeszcze nadmienię, że szykuje się u nas nowy konkurs i to bardzo ciekawy. Mianowicie podczas organizowanej obecnie wystawy sztuki kinematograficznej, odbyć się ma konkurs piękności i typów fotogenicznych (a więc najodpowiedniejszych twarzy na amanta, czarny charakter, komika itp.). I na tym konkursie zapewne nie będzie natłoku kandydatów i kandydatek, zwłaszcza ze sfer t. zw. elity Warszawy. Można bowiem dużo zarzucać warszawiankom, nawet to, że lubią się chełpić swą urodą i szyklem, ale co innego milczące uznanie, lub — jak to się dzieje w powieściach — „szmer zachwytu" gdzieś w zamkniętem towarzystwie, a co innego publiczne „taksowanie" przez tłum.

Stara Europa panuje u nas pod tym względem i kto wie, czy to nie dobrze.

FINANSE

Kurs złotego dzisiaj	0.12
Kurs złotego wczoraj	0.12
Tydzień temu	0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj	6%—81%
	8%—96%
Wczoraj	6%—81
	8%—96

BONDY POLSKIE Dolarowe i Złotowe

Kupno i sprzedaż po najlepszych cenach.

BERWIN & CO.
25 Pine Street
NEW YORK, N. Y.
Telefon, John 0910

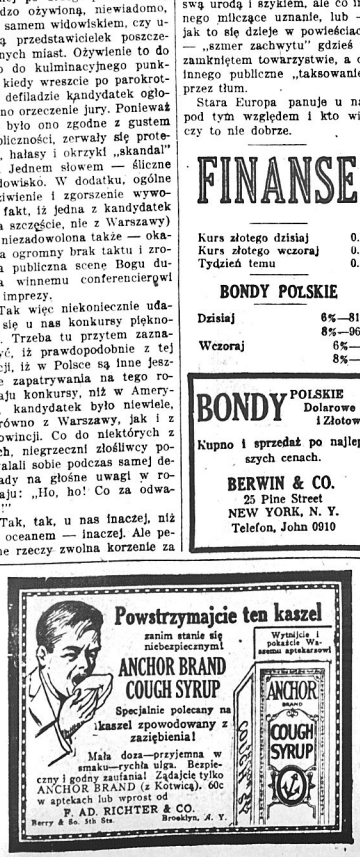

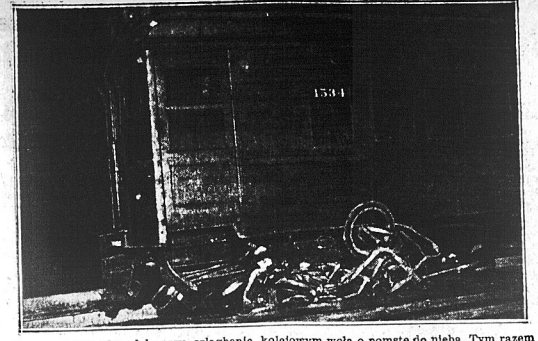

Jeszcze jeden wypadek przy szlagbanie kolejowym woła o pomstę do nieba. Tym razem ofiarą wypadku padł Polak, Albin Wiśniewski, samochód którego został zgniecony doszczętnie przez nadjeżdżający pociąg. Wypadek wydarzył się na Center Ave., w East Rockaway. Wiśniewski zamieszkiwał w Lakeview, L. I.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Pragnę córce postać paręset dolarów do Polski, w jaki sposób najlepiej to uczynić.

St. Czyt. K. S. Phila, Pa.

• • •

Można wysyłać pieniądze do Polski w dolarach ale córka je musi odrazu podjąć. Jeżeli ob. pragnie by córka mogła wybierać częściowo, to trzeba kupić na jej imię **„travelers checkbook"**. wypisawszy wszystkie na nazwisko córki w sumach jakie obywatel uważa i podpisać je swoim nazwiskiem i wysłać córce z dokładnem pouczeniem, że to są kwity na pieniądze, które może zmienić w każdym banku w Polsce.

Szanowna Redakcjo!

Czy można w mieście New Britain otworzyć sklep masarski?

St. Czyt. N. S.
M. K. New York City.

• • •

Oczywiście można. Pracowity rzemieślnik i przedsiębiorca wszędzie może założyć interes. Redakcja jednak nie udziela w tej sprawie porady, by sobie nie robić nieprzyjemności w razie nieudania doradzonego przedsięwzięcia.

Szanowna Redakcjo!

Czy szkoła operowania maszyną kinematograficzną Edwards'a 132 E. 23 ulica jest dobra.

A. Plula, Ludlow, Vt.

• • •

Tak! Może obywatel zwrócić się do tej szkoły.

Szanowna Redakcjo!

Jeżeli małżeństwo dzietne ma majątek zapisany na obydwoje razem, czy w razie śmierci męża żona może wszystko sprzedać bez przeszkody?

Także proszę podać adres farmera, który chciałby sprowadzić mego brata z Kanady.

Czyt. N. S. Maspeth.

• • •

Żona po śmierci męża ma prawo tylko do jednej trzeciej części majątku. Może sprzedać pozostały majątek, ale tylko za pozwoleniem sądu, ale pieniądze uzyskane ze sprzedaży musi złożyć w sądzie, w depozyt dla dzieci.

Nie mamy żadnych farmerów, którzyby się ofiarowali sprowadzić ludzi z Europy lub Kanady.

Szanowna Redakcjo!

Jak się nazywa po angielsku saradela roślina do paszenią, bydła?

Czy bym mogła sprowadzić z Polski 16 letnią studentkę? (odpowiedzieć w niedzielnem wydaniu).

R. W.

• • •

Saradela po angielsku **„Alfalfa"**.

Nie można sprowadzać do Ameryki cudzych dzieci tylko swe własne, jeżeli się jest obywatelem tego kraju.

Szanowna Redakcjo!

1) Z jakiego minerału składa się sól wydobywaną w Bochni i Wieliczce? 2) Kiedy ją odkryto?

P. Patulski, Fulton, N. Y.

• • •

1) Sól składa się z dwóch składników chemicznych chlorku i sodium. 2) Sól w Polsce wydobywano zdaje się jeszcze w czasach przedhistorycznych. Podanie mówi że sól poczęto wydobywać sposobem górniczym za czasów Bolesława Wstydliwego 1249 r. Żona króla, Kinga miała przywieść z Węgier pierwszych fachowych górników, do wydobywania soli w Wieliczce.

TEATR I MUZYKA

Loew's

Najnowszy obraz Jackie Coogan pod tytułem „Johnny Get Your Hair" jest wyświetlany kolejno we wszystkich teatrach Loew's.

Film ten jest ostatnim, jaki wykonał młodociany aktor przed ostrzyżeniem swych dziecięcych loków, któremi się przez wiele lat zachwycali stali bywalcy teatrów migawkowych.

PO ŚMIERCI

(Dokończenie).

VII.

Jestem teraz chory, bardzo chory. Mówią, że mam nerwową gorączkę i że bardzo wiele fantazjuję.

Więc pomieścimy się tam oboje?

Emma siedzi przy mojem łóżku, pielęgnuje mnie i nie odwraca ode mnie ani jednego spojrzenia.

Jakże mocno zbladła w ciągu tych kilku dni! Ręka jej, gdy moją ujmuje, jest zimna, a oczy straciły prawie zupełnie swój blask.

Czasami zdaje mi się, że ona nie jest niczem innem jak cieniem...

Trzy razy odtąd zakwitła akacja.

Wnet ludzie o tem krześle w moim pokoju będą mogli powiedzieć, że jest próżne, nikt już na niem siedzieć nie będzie.

Ty biedniesz, drżysz przy mem łóżku, ukochana moja; w miarę, jak mnie opuszczają siły żywotne i twoja postać niknie;—przy ostatnim błysku zniknie i ty razem ze mną. Połóż swą rękę w mojej. Wnet się przekonamy, ile jest w śmierci prawdy...

TOSKI.

DRAMAT?

Życie przeciętnego robotnika począwszy już od wczesnej młodości jest jednym szarym i nieraz przykrym dramatem, zależnie od tego jak sobie ktoś życie ukształtuje lub los nim pokieruje, i takich dramatów życiowych mamy miljony na tym padole łez, nędzy i rozpusty, i nikt się tem nie rozczula ani przejmuje zbyt wiele.

Są jednak a raczej zdarzają się dramaty niezwykłe, wstrząsające całem społeczeństwem których wspomnienie żyje długie lata a nieraz i wieki przechodząc z generacji w generację. Do takich właśnie dramatów zaliczamy życie Tumrego i Motruny, dwojga bohaterskich kochanków ze wspaniałej i przepięknej sztuki pod tytułem „Chata za Wsią."

On cygan, wolny mieszkaniec lasów i puszcz, charakter dziki i ognisty. Ona córka wieśniaka, anielska postać o złotych włosach i niebieskich oczach, pełniąca przeznaczeniem łączą się ściągając na siebie klątwę ojca dziewczyny i nienawiść całej wioski.

I cóż? Ogrom nędzy i rozpaczy targa życiem cygana, zemsta cyganki Ary w nim się kochającej dopełnia czary. I zawisł cygan na najwyższem drzewie w lesie które mu wskazał „durny Janko" dając mu przytem postronek do ręki.

Sztukę „Chata za Wsią" wystawi w niedzielę, dnia 13-go lutego, w Domu Narodowym, Towarzystwo Śpiewu „Symfonja" z udziałem całego chóru.

Balet, obóz cyganów, chóry, wieśniaków i cyganów, nieśmiertelny chór kowali i wiele atrakcyj.

Po przedstawieniu tańce.

Muzyka Filharmonji nowojorskiej.

NA EKRANIE

Capitol

Bijąc wszystkie rekordy na prawo i lewo obraz „Flesh and the Devil" wystawiany obecnie w Teatrze Capitol został zatrzymany na czwarty tydzień. Inaczej znaczy to, że produkcja Metro-Goldwyn-Meyer, w której główne role kreują Greta Garbo i J. Gilbert wytrzymała na ekranie Capitolu dwa razy więcej czasu, aniżeli jakikolwiek przedtem obraz.

Ponieważ przez trzy tygodnie widownia była wypełniana do niemożliwości, przeto zarząd teatru zmuszony był dać satysfakcję widzenia obrazu wszystkim tym, którzy od kasy odchodzili bez biletów.

Oprócz tego obrazu są również piękne produkcje sceniczne.

Paramount

Wyświetlany będzie tutaj w tym tygodniu obraz pod tytułem „New York." Główne role kreują Louis Wilson i Ricardo Cortez. Produkcje sceniczne, jak zwykle są bardzo piękne i interesujące.

Hippodrome

„Lunatic at Large" ukaże się na ekranie w bieżącym tygodniu. W głównych rolach występują Dorothy Mackaill i Leon Erol. Nadprogram stanowią doskonałe akty wodewilowe Keith-Albee.

Selwyn

Wyświetlany będzie tutaj obraz wytwórni Warners „When a Man Loves" z udziałem John'a Barrymore i Estelle Castelo. Program Vitaphone'u da publiczności poznać się z artystami tej miary co Beniamino Gigli, Marion Talley, Giuseppe de Luca, Jeane Gordon i Charles Hackett.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

OBRAZKI NOWOJORSKIE

CODZIENNIE SZKICUJE

„WŁÓCZĘGA"

Adres:
„Włóczęga", c/o „Nowy Świat"
24 Union Square, New York.

Szanowny Panie!

Znam Pana z „Obrazków" nowojorskich i zwracam się do Pana z gorącą prośbą zaopiekowania się małem dzieckiem polskiem, któremu dzieje się krzywda wołająca o pomstę do nieba.

Mówię tu o polskiej matce zamieszkałej na East Side, której mąż znajduje się od długiego czasu w zakładzie dla obłąkanych ona zaś puściła się na bezdroża, prowadzi życie niemoralne i obecnie ma to dziecko z mężczyzną, który nie jest jej mężem.

Niemowlę to liczy pięć miesięcy.

Matce, rozumie się, nie zależy na tem bardzo, aby dziecko to żyło, więc je poprostu głoduje tak dalece, iż biedne maleństwo wygląda jak szkielet i tylko dziw, że jeszcze żyje. Zaopiekowali się niem Ukraińcy mieszkający w tym domu ale cóż oni mogą zrobić kiedy własna matka o dziecku swem nie pamięta, zajmując się pijaństwem i orgjami.

Wiedząc z „Obrazków" jak bardzo Pan się opuszczonemi dziećmi polskiemi zajmuje sądzę, że i głos tej nieszczęśliwej istoty usłyszany zostanie przez Pana.

Z szacunkiem.
Czytelnik „Obrazków."

• • •

Szanowny Obywatelu!

List Wasz otrzymaliśmy i prosimy zgłosić się do Redakcji przy najbliższej sposobności, celem złożenia i podpisania przed notarjuszem oświadczenia zaprzysiężonego, na podstawie którego postaramy się o interwencję Society for Prevention of Cruelty to Children. Towarzystwo to zaopiekuje się dzieckiem i pociągnie do odpowiedzialności zwyrodniałą matkę.

• • •

Szanowny Panie!

Bardzo Pana proszę o poradę w sprawie mego syna, który obecnie liczy dwanaście lat, jest na ogół w dobrem zdrowiu, ale w nocy, po pierwszym śnie, zrywa się i po pokojach chodzi, jakby lunatyk., Bardzo się obawiam, aby mu się jakie nieszczęście nie przytrafiło więc Pana bardzo proszę o poradę.

Czytelniczka.

• • •

Radzimy Pani udać się z synem do Bellevue Hospital, wydziału psychopatycznego, gdzie syna dokładnie zbadają i ewentualnie przepiszą odpowiednie lekarstwa lub udzielą specjalnych porad.

• • •

Drogi Panie!

Jestem ojcem rodziny składającej się z sześcioro dusz, a zarabiam tylko $27 tygodniowo. Żona nie może też pracować z powodu lichego zdrowia, a dzieci są jeszcze bardzo małe, najstarsza dziewuszka liczy 12 lat. Ja stale robię w nocy, ale mógłbym jeszcze kilka godzin i w dzień popracować, aby sobie i rodzinie byt polepszyć. Zwracam się więc do Szanownego Pana z prośbą o powiadomienie, gdyby się zdarzyła sposobność otrzymania takiej dodatkowej pracy lub wskazać mi gdzie mógłbym się po taką pracę zgłosić.

Z szacunkiem.
J. F., Jersey City, N. J.

• • •

(Obywatelu J. F. dlaczego nie podaliście swego adresu w liście?)

• • •

Robotnik obarczony sześcioriągiem dzieci, zarabiający $27 tygodniowo, któremu noc za krótka, szukający roboty i w dzień, by niewypoczęty, zniszczony zupełnie zdrowię stracić... oto obrazek z galerji typów naszych obrazków.

W SPRAWIE BALU RADY OŚWIATOWEJ

W środę 2 lutego odbędzie się w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, zebranie komitetu rozrywkowego, na którem będzie omawiana sprawa balu Rady Oświatowej, który odbędzie się 17-go lutego.

Delegaci towarzystw proszeni są o przybycie.

Początak o godz. 8-ej wiecz.

1, 2.

DZISIAJ
1
WTOREK
Luty ma 28 dni.

POGODA

Wschód słońca—7:08 rano.
Zachód słońca—5:11 popoł.
Wschód księżyca—5:51 rano.
Zachód księżyca—3:18 popoł.

TEMPERATURA

Pochmurno, ciepłej.
Najwyższa—42 wyżej zera.
Najniższa—33 wyżej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZAPALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 4:41 popołudniu.

KALENDARZYK

Dzisiaj — Ignacego b. 1 m. Efrema.

Wypadki Historyczne

August II w Warszawie 1733 r.

RADJO PROGRAM

STACJA WEAF—492
5:00—Orkiestra.
6:00—Orkiestra do obiadu.
7:00—Salatiel, baryton.
8:00—Muzyka norweska.
8:30—Kwartet męski.
9:00—Ensemble koncertowe.
10:30—Orkiestra do tańców.

STACJA WHN—360
7:00—Orkiestra do tańców.
8:00—Koncert instrumentów rzniętych.
8:30—Artyści wodewilowi.
9:15—Doran, piosenki.
9:30—Orkiestra teatralna.
10:30—Rubin, skrzypek.
10:45—Flynn, piosenki.
11:15—Tobias, piosenki.

STACJA WJZ—455
4:30—Koncert orkiestry.
7:00—Dole, piosenki.
7:15—Andrews, tenor.
7:30—Conway, sopran.
8:30—Program popularny.
9:00—Program operowy.
10:30—Orkiestra do tańców.

STACJA WMCA—341
41:5—B. McDonald, piosenki.
6:30—Ensemble smyczkowe.
7:00—Orkiestra do tańców.
7:30—M. Lewis, piosenki.
9:30—Studio Program.
10:30—Orkiestra do tańców.
11:30—J. Davis, piosenki.
11:40—Orkiestra do tańców.

STACJA WOR—405
6:30—Ensemble smyczkowe.
7:30—Orkiestra do tańców.
8:00—Merryman, pianista.
8:30—Minstrele.
9:00—Saxe, baryton.
9:15—Orkiestra z banjos.
9:45—L. Barlett, contralto.
10:00—Trio koncertowe.
10:45—Montesanto, tenor.
11:00—Orkiestra do tańców.

FIUST & WOŹNICKI
RADJA
najlepszych sklarek, po najniższych cenach, wszelkie przybory
708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUDENOT 7434

New York Edison Godzina

dziś wieczór na WRNY
374 Metrów 802 Kilocykli

8:00 do 9:00

ZESPÓŁ EDISONA
JÓZEF BONIME, Reżyser

MARRY WIVES OF WINDSOR Overtura . . . . . Nicolai
HAMLET—Preludjum Act II Thomas
ROMEO I JULIET—(Walc) Gounod
OTELLO—Wyjątek . . Verdi
Krótka Pogadanka
HENRY VIII—Tańce German
Taniec Morris, Taniec Pochodni
Taniec Pastuszków
MIDSUMMER NIGHT'S DREAM
Nocturne Mendelssohn

Pamiątkowa książeczka, podająca programy 21 Awanturniczych Wieczorów w Dziedzinie Muzyki będzie wysłana każdemu na życzenie przez Edison Company, Irving Place i Fifteenth Street, New York City.

Dla wygody naszych klientów i publiczności utrzymujemy Radio Wystawę pod adresem 124TH WEST 24TH STREET

The New York Edison Company

DO WASZYCH USŁUG

Nie bierz uznania za pracę innych...
Dar na konie jest darem całej Polonji...
Jeżeli nie możesz dać więcej — daj 25 c.
ALE DAJ i TO DZIŚ!

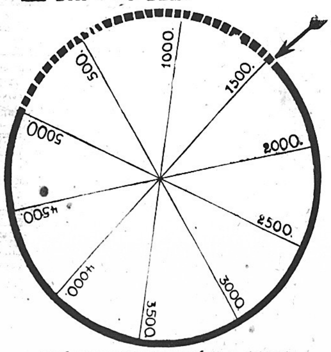

DZIŚ FUNDUSZ PRZYRÓSŁ O $56.00

K. O. N. Oddział 427 z Detroit, Mich.	$25.00	I. Pietrzycki	1.00
J. Tyburczy	2.00	D. Pociłowski	1.00
Marja Wyszołmierska	1.00	W. Matehczyk	1.00
Stefan i Edward Shudy	1.00	A. Dmuchowski	1.00
Józef Gutowski	1.00	Miczkiewicz	1.00
B. F.	1.00	B. Parus	1.00
J. Czyżewski	1.00	J. Geda	.50
Jan Marek	1.00	F. Lezurek	.50
M. Kowalewski	2.00	J. Matek	.50
Ludwik Bobowski	1.00	F. Buczyński	.50
Józef Załupski	1.00	I. Bruszewski	.25
W. Iwanowski	1.00	F. Szamlak	.50
L. Kaczmarski	2.00	E. Jankowski	.50
Zwierzyński z Carteret, N.J.	3.00	Kapuściński	.50
		W. Piotrowski	.50
Za pośrednictwem p. Bibińskiego z Camden, N. J. złożyli:		I. Sada	.25
		Bukowski	.50
J. Dworanczyk	$1.00	Poprzednio pokwitowano	1546.25
F. Bibiński	1.00	Dotychczas zebrano	1602.25

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów

Ja niżej podpisany załączam .... dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców, którzy zdobyli pierwszą nagrodę w zawodach w Madison Square Garden.

Imię i nazwisko...

Adres: ....

Miasto .... Stan ....

Wytnij, wypełnij — i wyślij do

Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

NIEBYWAŁA SENSACJA W JERSEY CITY

W przyszłą sobotę, dnia 5-go lutego, czeka nas niebywała sensacja, jaką niewątpliwie będzie walka między Aleksandrem Garkowienką a Stanisławem Stasiakiem. Walka ta, a oprócz niej 2 inne, odbędzie się w Victory Hall przy York Av. i Henderson St. w Jersey City. Początek zapasów o godzinie 8:15 wieczorem punktualnie.

Aleksander Garkowienko, szampjon Europy.

Spotkanie Stasiaka z Garkowienką wzbudziło zupełnie zrozumiałe zainteresowanie, gdyż nawet w Nowym Yorku walka takich zapaśników ze sobą jest bardzo rzadkiem zjawiskiem.

Obaj przeciwnicy są prawie równej siły, obaj posiadają sławę wszechświatową, obaj są najgroźniejszymi przeciwnikami Steche ra. Przewidzieć rezultatu tej walki nie można i zupełnie się nie zdziwimy, gdy pierwszy lub lub drugi zwycięży.

Ta, jedna z najciekawszych walk w sezonie nietylko w Jersey City, ale i w całej Ameryce, odbędzie się w przyszłv sobotę. Nie zaniedbajmy okazji ujrzenia tak niezwykłych zapasów i tłumnie podążmy do Victory Hall.

Do Szanownych Obywateli miasta Newark, N. J.

Każdy kto przyjdzie na odczyt dostanie kawałek ziemi za darmo. Koniecznie proszę przyjść i przyprowadzić ze sobą znajomych.

We wtorek, dnia 1-go lutego r. b., o godzinie ósmej wieczór.

Klub Oświatowy, 255 Court Street, Newark, N. J.

Profesor LEON A. SCEBLO.

(Ogł.)

CAMDEN, N. J.

Odezwa

Z dniem 30-go stycznia r. b. Subkomitet Fundacji Kościuszkowskiej w Camden, N. J. rozpocznie zbieranie składek na Fundusz Kościuszkowski.

Fundusz Kościuszkowski jest funduszem nauki z którego w przyszłości będą wyrastać gwiazdy w każdej dziedzinie nauki. Mimo 150-letniej niewoli między kulturalnemi narodami zajmujemy wysokie stanowiska, wystarczy przypomnieć sobie Kopernika, Szopena, Sienkiewicza, Rejmonta, Paderewskiego, Modrzejewskiego, Korzeniowskiego, Osendowskiego, Curie-Skłodowską, Chałupiec, których to ludzi świat podziwia, a Fundusz Kościuszkowski będzie przysporzeniem potęg naukowych Polsce.

Bracia i siostry w Camden, N. J. zrozummy cel i znaczenie funduszu naukowego. Pogrzebaliśmy waśnie i antagonizmy a mamy tylko na względzie polską pracę społeczną. Bądźmy tymi o jakich marzył nasz wielki poeta Adam Mickiewicz. „Chcemy swój naród podnieść i uszczęśliwić i nim cały świat zadziwić." Amerykanie chcą nam złożyć dwie trzecie miljona dolarów, to myśmy ich powinni przewyższyć, bo dla nas Kościuszko jest bliższym i wyższym. Co sam o sobie Kościuszki mówi:

O nie pragnijcie znać moich losów
Wy którym życie nadzieją lśni
Zbudzić bym musiał zmarłych kolosów
I wyrwać z serca już wyschłe łzy
Bo z życia mego co walką wrzało
Bo z wycięstw strojnych wawrzynów woń
Nic mi dziś bracia nic nie zostało
Tylko mój honor i siwa skroń.

Pamiętajmy rodacy o tem, że duch Kościuszki żyje i prześladowałby nas gdybyśmy nie spełnili swego obowiązku. Nie bądźmy głuchymi na pobudkę Subkomitetu Funduszu Kościuszkowskiego Komitetu Zjednoczonych Towarzystw. Dajmy ile możemy a dajmy jak najwięcej, abyśmy mogli przewyższyć kwotę. Daj bracie i siostro wtedy kiedy odwiedzą twój dom ludzie upoważnieni przez Subkomitet Funduszu Kościuszkowskiego Komitetu Zjednoczonych Towarzystw w Camden, N. J., daj i przyczyń się, żeby dał twój sąsiad, znajomy, kuzyn a także staraj się, ażeby twoja organizacja wyasygnowała pewną sumę na ten wspaniały cel. Za każdy datek komitet da pokwitowanie i nalepkę z portretem Kościuszki na twoje okno, tak ażeby każdy wiedział o twoim datku. A więc czyń każdy w swem kółku co każe duch boży, a całość sama się złoży.

Za Komitet Prasy:—
AMELJA ŁUKASIAK,
PIOTR LIWOCH,
WALERJA SOŁTYS,
JÓZEF WITEK.

KALENDARZYK ZABAW

5 Lutego—Maskarada i bal T-wa Muzycznego „Moniuszko", w Domu Narodowym przy St. Mark's Place, New York City.

6 Lutego—Kontest orkiestr i bal T-wa Śpiewu „Chopin", w sali Domu Polskiego przy Monroe Street, Passaic, N. J.

12 Lutego—Bal rozmaitości Złączonych Gniazd Sokołów w Brooklynie, w sali Domu Narodowego przy Driggs Ave., Greenpoint, Brooklyn, N. Y.

12 Lutego—Bal wdów i wdowców T-wa „Dzwon Wolności", w sali Polsko-Amerykańskiego Klubu przy East 22nd Street, Bayonne, N. J.

NEW YORK, N. Y.

Maskarada i Bal „Moniuszki" świetnie się zapowiada

Sympatyczne i godne poparcia tow. muzyczne „Moniuszko" w New Yorku urządza w przyszłą sobotę dnia 5-go lutego w wielkiej sali Domu Narodowego w New Yorku przy 19 St. Marks Pl. swą doroczną Maskaradę i Bal.

Własna świetna muzyka tow. „Moniuszki" przygrywać będzie do tańca a że masek będzie tam moc interesujących i zabawnych to jest pewne bo towarzystwo wyznaczyło 12 premij wartości $500.

Przyjdźcie więc na tę maskaradę a ubawicie się wyśmienicie i dodacie otuchy temu sympatycznemu towarzystwu do dalszej pracy.

Tow. „Moniuszki" było pierwszem które się opodatkowało na utrzymanie ochronki w Brooklynie i zawsze bierze żywy udział tak w Kom. Bud. Sierocińca jak i w Radzie Oświatowej.

Polskie „żurawie" wracają do domu

Przyszłego maja wiele Polaków zamieszkałych tutaj uda się na kongres w Warszawie Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego, które liczy 150,000 członków rozdzielonych na poszczególne grupy.

Ci Polacy, których przodkowie opuścili kraj rodzinny jako polityczni uchodźcy, prześladowani przez rządy krajów zaborczych, wrócą obecnie zwiedzić Polskę jako wolną republikę.

Okręt AQUITANIA Cunard Line, który odjeżdża dnia 19-go kwietnia z New Yorku powiezie stado tych wracających „dzikich żurawi" do Polski. Specjalny program podróży pozwala na zwiedzenie Londynu. Przejazd z Londynu do Gdańska via Morze Południowe i Kiel Kanał. Spodziewanem jest ogólnie, że co najmniej 500 wybitnych Polaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych przyłączy się do Wycieczki Polsko-Rzymsko-Katolickiego Zjednoczenia i weźmie udział w kongresie w Warszawie.

PHILADELPHIA, PA.

Wspaniałe przedstawienie

Od szeregu dni każdy obywatel z pośród Polonji filadelfijskiej mógł się spotkać z zapowiedzią przedstawienia urządzanego przez artystów z Chicago, na Moose sali, we wtorek, dnia 1-go lutego.

Będzie grana niezmiernie wesoła operetka w czterech aktach pod tytułem „Warszawiacy w Ameryce."

Bogactwo treści, piękno melodyj polskich i amerykańskich, różnorodność typów oraz nieprzebrany humor zapewniają widzowi miłe spędzenie kilku godzin czasu.

Operetka odegrana zostanie przez grupę artystów z Chicago. Ponieważ jest to ich pierwszy występ w Philadelphia, Pa., jest więc i gwarancja, że „Warszawiacy w Ameryce" będą wystawieni ze specjalną starannością, by tem zyskać sobie zaufanie publiczności i pozyskać sobie gości na ich drugie przedstawienie, jakie odbędzie się w dwa lub trzy tygodni później. Mniejsza zresztą o to.

Tymczasem wiemy, że operetka ta osnuta jest na tle życia przybyszów z Polski do Ameryki i posiada w sobie nieprzebraną moc humoru, akcji i kolorytu.

Niechaj nikt nie pominie sposobności zobaczenia przybyszów z Chicago i ocenienia ich wartości artystycznej.

W SPRAWIE DROBNYCH OGŁOSZEŃ

udajcie się do najbliższej stacji w Waszem sąsiedztwie, jeżeli nie jest Wam wygodnie przyjść do Administracji NOWEGO ŚWIATA

BAYONNE, N. J.
STACJA No. 6
Polonia Photo Studio
87 East 21st Street

BRONX, N. Y.
STACJA No. 3
W. Steinberg
723 Courtlandt Avenue

BROOKLYN, N. Y.
STACJA No. 7
Fifth Avenue Grafonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 22
Dom Narodowy
261 Driggs Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14
Księgarnia Sablika
376 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15
Pszczoła Music Store
153 Wythe Avenue
NORTH SIDE

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 18
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16
John Pipała
163—3rd Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11
J. Średnicki
491 Grove Street

STACJA No. 12
S. A. Lorczak
291 Grand Street

JAMAICA, L. I. N. Y.
STACJA No. 1
Felix Czarnecki
REAL ESTATE
107-06 Sutphin Boulevard

LONG ISLAND CITY, N. Y.
STACJA No. 23
John Pietrolewicz
306 Jackson Avenue

MASPETH, L. I. N. Y.
STACJA No. 9
Rawinis Music Store
40 Grand Street

NEW BRITAIN, CONN.
STACJA No. 25
Księgarnia Bieńkowskiego
23 Lafayette St., przy Main St.

NEW BRIGHTON, S. I.
STACJA No. 4
L. Nadratowski
202 Jersey Sreet

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2
R. Tyjewski
47 Jones Street

STACJA No. 8
S. Jagiełło
180 Warwick Street
róg Tyler Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

STACJA No. 24
Józef Makuszewski
STATIONERY
147 Monroe Street

YONKERS, N. Y.
STACJA No. 5
Michael Winskowsky
426 Walnut Street

LISTY DO ODEBRANIA
M. Rogus
E. Lubiński

Nauczyciel starszy udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedyńczo,—nikt nie jest krępowany. —Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. Zdolność dobrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania—to główne warunki.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Avenue's.

DR. BENJAMIN TROY
POLSKI DENTYSTA
49½ First Ave., New York City
Corner 3rd Street
Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie. —Odpowiedam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:—
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedziele do 1 po południu
323 E. 10th Street, New York City

CHRONICZNE CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET SKUTECZNIE LECZONE

SPECJALISTA

Znany od 25 lat specjalista dr. Zins leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie.
X-Ray analiza krwi.—System Wassermana i chemiczna analiza. Wstrzykiwania Serum 606 i 914.

PORADA I EGZAMINACJA DARMO.
Mówimy po polsku.
DR. L. ZINS
PRAKTYKUJE 25 LAT
110 E. 16TH ST., NEW YORK
Między Irving Place i Union Square
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 4 po południu.

DR. GREY
Najstarszy Specjalista Chorób Męskich
OD PRZESZŁO TRZYDZIEŚCI LAT POD
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar, (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.
PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00
Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po południu.

Do chorych mężczyzn i kobiet
Jeżeli niedomaganie wasze jest uleczalne, przyniosę wam ulgę, za małą opłatą. Przez ostatnich 28 lat leczyłem tysiące chorych mężczyzn i kobiet z wielkiem powodzeniem.
Leczę na utratę siły, słabe nerwy, reumatyzm, niedomagania żołądka, nieczystą krew, choroby skórne, pryszcze, egzemę i inne uleczalne choroby. Używam wstrzykiwanie (606) w leczeniu nieczystej krwi. Badanie Fluoroskopijne X-Ray. Porady darmo.
DR. FALK
58 West 51st Street, New York City
Między 5th i 6th Avenues
Godziny: od 11 rano do 7 wieczór codziennie; w niedziele i święta od 11 rano do 1 po południu.

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

FARMA 40 akrowa do sprzedania, mam 40 akrów dobrej czystej ziemi, dom dobry, 8 pokoi, inne dobre budynki, 5 krów, 2 konie, kury i różne narzędzia rolnicze, farma na głównej drodze, 1 mila od miasta, chcę sprzedać z powodu choroby żony. Proszę zgłosić się osobiście lub listownie do właściciela na adres Victor Królik, R. F. D. 1, Jamesburg, N. J. (3e)

FARMA 106 akrowa do sprzedania, dobry dom i inne zabudowania, 7 krów, 6 koni, 16 owiec, 100 kur, traktor i różne inne narzędzia rolnicze jakie potrzebne, na środku farmy źródło, farma dobra na hodowlę bydła i innego inwentarza, 2 mile od miasta Trenton, N. J., sprzedam na łatwych warunkach. Proszę się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela Joseph Pergola, P. O., Jamesburg, N. J. (3e)

FARMY do sprzedania w stanie New Jersey.—Jeżeli chcecie nabyć dobrą farmę lub zamienić swój dom za farmę zgłoście się do znanego przez dwanaście lat największego składu różnych nasion, my dostarczamy nasiona na farmy i dlatego wiemy o dobrych farmach. Proszę się zgłosić osobiście lub listownie do Z. Krygier Seed Co., Helmetta, N. J. (3e)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

DOM jedno familijny, 6 pokoi, parowe ogrzewanie, elektryka, wanna, kompletne urządzenie, sprzedam tanio z powodu wyjazdu z miasta. Joseph Starow, 185 East 9th Street, Clifton, N. J. (1s)

NA SPRZEDAŻ dwa domy i grosernia, jeden drewniany a drugi murowany, sprzedaje z powodu śmierci męża. 68 North 8th Street, Brooklyn. (183-e3)

Bargain w South Brooklynie
3 familijny murowany, 17 pokoi, tylko jedna hipoteka, blisko subway'u, wanny, elektryka, cena $11,250, gotówki $2,500.
Wisowaty & Beveridge
482—6th Avenue, przy 11th Street
BROOKLYN, N. Y. (2e)

DWU familijny dom po 5 pokoi, grosernia i bucczernia, cztery garaże i dwie loty 25 x 100, dobry interes, sprzedam z powodu starości, cena bardzo przystępna. Zgłosić się M. Oponowicz, 100 Albert Avenue, Newark, N. J. (1e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BUCZERNIA do sprzedania z powodu innego interesu, wyrobiony interes, można się zgłosić cały dzień. 207 Avenue B, New York. (197-s5)

CANDY i stationery store do sprzedania, cena przystępna. 620 Manhattan Ave., Brooklyn. (3s)

CANDY store do sprzedania z powodu choroby. 153 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (4s)

CANDY store do sprzedania. 97 North 4th Street, Brooklyn. (164-s3)

CANDY store do sprzedania. 120 North 5th Street, Brooklyn. (164-s3)

CANDY store do sprzedania. 163 Greenpoint Ave., Greenpoint, Brooklyn. (156-s2)

CANDY store do sprzedania z powodu śmierci w rodzinie, blisko dwóch szkół i dwóch kościołów. 114 Dupont Street, Brooklyn. Telefon, Greenpoint 6808. (2s)

CANDY store do sprzedania blisko polskiej szkoły. 444 Monmouth Street, Jersey City. (153-s2)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 266 Metropolitan Ave., Brooklyn, róg Wythe Avenue. (19-s1)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania, parowe ogrzewanie, wszystkie ulepszenia, sprzedam tanio. 151-3rd Ave., Brooklyn. (4s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu samotności. 621 East 11th Street. (167-s3)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania. 128—17th St., South Brooklyn. (4s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania z powodu innego interesu, wyrobiony interes od 15 lat. 397 Grand Street, Jersey City. (2s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania. Zgłosić się 171 Java St., Greenpoint. (2s)

POOL ROOM natychmiast do sprzedania za bardzo niską cenę z powodu wyjazdu do kraju. 439 East 6th Street. (195-s6)

WIELKA TANIOŚĆ
Piekarnia do sprzedania za pół ceny z powodu wycofania się zupełnie z interesu. Zgłoszenia 113 St. Mark's Place, (East 8th Street), New York City. (1s)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

WŁAŚCICIELKA sprzedaje prześliczne prawdziwe futro, najlepszy gatunek, najnowszy mody, nigdy nie noszone, sprzedam tanio za $85. Snitman, 335 West 57th Street, (blisko Broadway.) (Feb. 25x)

TYPEWRITERS, Underwoods, Royals, Smiths, Remingtons, $10 do $30 tylko w ten tydzień. Queens, 422 Jackson Ave., Long Island City. (23x)

TAXI na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju. Zgłosić się Kura, 164 Dupont St., Pokój 12, Greenpoint, Brooklyn. (3x)

MEBLE z czterech pokoi i piano do sprzedania tanio. Zgłoszenia Koroluk. 38—3rd Ave., blisko 9th St., Restauracja. (196-x2)

Sklepy do wynajęcia
(Stores for Rent)

SKLEP do wynajęcia, róg Morris i Greene Street, w polskiej dzielnicy, wynajmie się na jakikolwiek interes. Zgłoszenia George Chwik, 247 Warren St., Jersey City, N. J. (31y)

50TH ST. 530 W.—Duży sklepy, na jakikolwiek interes, $35. Telefon, Murray Hill 0142. (1y)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

PRACOWNIKÓW
przy częściach do samochodów i pracowników przy metalu potrzeba. — Zgłoszenia
FLORA BROTHERS
4981 Hudson Blvd.
North Bergen, N. J. (2m)

MĘŻCZYZNI zarobcie $50 i wyżej, naczcie się operować maszynami kinematograficznemi, darmo posady. Edwards, 132 East 23rd Street. (172-m5)

JANITORA potrzeba do domu, zimna woda, na East 9th Street, apartament darmo i zapłata. Telefon, Dayton 1728. (1m)

JANITORA, doświadczony, gorąca woda, cztery pokoje na pierwszem piętrze i zapłata. 228 East 112th St., New York City. (1m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

TKACZE
do szerokiego jedwabiu, również potrzeba dziewcząt do nauczenia się fachu, z doświadczeniem w przemyśle tkackim mają pierwszeństwo, zapłata po dwóch tygodniach, podczas nauki $14 gwarantowane. Zgłoszenia od 8 do 9 rano. Wziąć Astoria Extension i wysiąść na Hoyt Avenue.
H. R. Mallinson & Co., Inc.
Van Alst & Woolsey Avenues
ASTORIA, L. I. (2f)

MILLINERY
operatorek przy słomkowych kapeluszach, doświadczonych przy rozmaitych damskich kapeluszach, dobra zapłata.
DŁUGI SEZON.
FELDMAN
48 West 38th Street (1f)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATOREK
przy słomkowych kapeluszach, doświadczonych przy rozmaitych damskich kapeluszach, dobra zapłata, długi sezon.
FELDMAN
48 West 38th Street (1f)

Poselstwo Polskie w Washingtonie poszukuje stenografistki maszynistki, doskonale znającej język polski i angielski, stenografję polską oraz szybko i poprawnie piszącej na maszynie. Oferty szczegółowe i świadectwa nadsyłać pod adresem Poselstwa, 2640—16th Street, Washington, D. C. (2f)

POTRZEBA kobiety do ogólnej domowej pracy, $12 tygodniowo i utrzymanie. Baruch, 226 East 13th Street, New York. Apartament 20. (1f)

DZIEWCZYNY do domowej pracy i również do pomocy matce, referencje. Schwaber, 722 Metropolitan Av., B'klyn. (2f)

OPERATOREK
przy filcowych i skórkowych pantoflach
Rosenwasser Bros.
Blisko Bridge Plaza
LONG ISLAND CITY (1f)

Instrukcje
(INSTRUCTIONS)

SPOSOBNOŚĆ dla kobiet, mężczyzn, przystąpcie do zawodu artystów filmowych. Estee Studios, 361 West 125th St., Jersey City, N. J. (1y)

Osobiste
(Personal)

OSTRZEŻENIE
L. S. Kosmiński od pewnego czasu zbiera zamówienia, na wyroby Buffalo Beverage Mfg. Co. Gomozo oraz inne firmy w których nie pracuje i nie ma nic wspólnego z niemi. Zatem prosimy mieć się na baczności przed nim. BUFFALO BEVERAGE MFG. CO., 1040 Sycamore Street, Buffalo, N. Y. (187-o1)

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJĘ starszej kobiety do dzieci. Zgłosić się 216 Huron St., Pokój 6, Greenpoint. (3i)

Kapitał i Interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 6887.

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Panowie! Poco macie pracować za $25 lub $35 na tydzień. Możecie się wyuczyć balwierstwa w krótkim czasie i zarabiać $55 do $75 tygodniowo. We dnie lub wieczorem. Kurs $25. Większość naszych studentów są Polakami.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3rd Av., blisko 15th St., N. Y. City

SUKCES SZKOŁA
Szkoła która uczy szybko mówić, pisać i czytać po angielsku.—$5.00 miesięcznie. —Lekcje prywatne $10 miesięcznie.— Zupełna satysfakcja.—Otwarta od 4 po południu do 11 wieczorem. SUCCESS SCHOOL BUILDING, Rivington, róg Essex Street.

COLEGIUM BALWIERSTWA
Panowie, nie straćcie cennego czasu. Nauczcie się balwierstwa. Kurs $25. Żaden fach nie popłaca się tak jak balwierstwo. Dajemy pełną praktykę we dnie i wieczorem. NATIONAL BARBER COLLEGE, 150—3rd Avenue, blisko 15th Street, New York City.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to let)

15TH ST. 437 EAST.—Trzy ładne widne pokoje, cichy dom. $14. (3a)

AVENUE B 278, blisko 17th Street — Trzy pokoje, widne, wolne, ulepszenia, $18. (3a)

19TH ST. 439 EAST.—Ładne dwa i trzy pokojowe apartamenta, $13 i $16. (3a)

17TH ST. 620 EAST.—Dwa ładne widne pokoje, ulepszenia, cichy dom, $15. (3a)

12TH ST. 523 EAST.—Ładne trzy pokojowy apartament, widny, wolny, ulepszenia $19. (3a)

AVENUE B 263-265, blisko 16th Street. —Trzy pokojowe apartamenta, duże, widne, $18. (3a)

17 ST. 620 EAST.—Ładne cztero pokojowe piętra, ulepszenia, widne, wolne, $26. (3a)

17TH ST. 530 EAST.—Ładne trzy pokojowy apratament, widny, wolny, ulepszenia, $19. (3a)

17TH ST. 540 EAST.—Ładne trzy pokojowy apartament, widny, wolny, ulepszenia, $19. (3a)

ŁADNY widny apartament, nowo udekorowany, nowoczesne ulepszenia, $18 do $25. 641 East 13th St. (151-a1)

TRZY, cztery i pięć pokoi do wynajęcia, gorąca woda, elektryczność, czynsz przystępny. 335 East 124th St. (121-a1)

249 MONROE STREET.—Trzy duże pokoje, $12 i $15, wanna, woda, elektryczność. (175-a4)

10TH STREET 466 EAST.—Trzy i cztery pokoje, gorąca woda, łazienka, $12 i wyżej. (5a)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to let)

POKOJE umeblowane na tydzień lub na noc. Jaworski, 241 Greenpoint Ave., Greenpoint, Brooklyn. (4r)

POKOJE umeblowany dla inteligentnej osoby tanio. Drzwi 3, 29 East 7th Street. (1r)

UMEBLOWANY wielki pokój dla jednego lub dwóch, wszystkie ulepszenia, parowe ogrzewanie, ćwierć bloku od stacji. 1530 West 7th St., Brooklyn, N. Y. „Sea Beach Express 22nd Avenue." (193-r1)